

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1.8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsov; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Z nadesłanych przez c. k. Namiestnictwo dolno-austriackie pasportów pochodzenia świń z Galicyi, u których w miesiącu styczniu i lutym b. r. stwierdzoną została zaraza pyskowa i racicowa, okazuje się, że świnie te zazwyczaj pochodzą z jednych i tych samych powiatów, a w szczególności z powiatów: Stanisławowskiego, Limanowskiego, Horodeńskiego, Tarnowskiego i Nadwórniańskiego. Chociaż w tych powiatach dotąd zaraza pyskowa i racicowa nie została stwierdzoną, jednakowoż ze względu na wyżej podaną okoliczność, powiaty te uznane być muszą za podejrzane.

Z uwagi, że pomieniona epizocya przejawia się dotychczas trzodę chlewną i w ostatnich czasach stwierdzoną została pomieniona zaraza w powiatach Rawskim, Trembowelskim, Przemyślańskim i Wielickim, przeto zabrania się aż do odwołania, wyprowadzać po za granicę kraju świnie pochodzące z powiatów: Rawskiego, Przemyślańskiego, Wielickiego, Stanisławowskiego, Limanowskiego, Trembowelskiego, Horodeńskiego, Tarnowskiego i Nadwórniańskiego.

Co się do powszechnej podaje wiadomości.

Od dnia 26 lutego do dnia 3 marca b. r. stwierdzono w kraju z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową u bydła i trzody chlewnej: w Łękach (pow. bialski); w Trawnikach (pow. bocheński); w Kolendzianach (pow. czortkowski); w Hosiłowie wielkim (pow. husiatyński); w Przemyśle, Medyce i Przekopanem (pow. przemyski); w Dusanowie (pow. przemyski); w Huczu (pow. rawski); w Targowicy i Zakrzewcach (pow. tłumacki); w Iwanówce (pow. trembowelski); i w Przewozie (pow. wielicki).

Zarazę płuc u bydła: w Wielopolu (pow. nowosądecki).

Świerzb u koni: w Pomorzanach (pow. złoczowski).

Z c. k. Namiestnictwa.

Ogłoszenie.

Z końcem lutego 1889 r. było w obiegu na zasadzie ustaw z dnia 24 grudnia 1867 r. (Dz. u. p. nr. 3 z r. 1868) i z dnia 1 lipca 1868 (Dz. u. p. nr. 84):

A. Według rejestrow, prowadzonych w uprzyw. austriacko-węgierskim banku narodowym, a obecnie sprawdzonych:

Udziałowych przekazów hipotecznych a mianowicie:

a) opiewających na monetę konwencyjną zł. 3.950, t. j. w wal. austr. 4 147 zł. 50 ct.

b) opiewających na w. a. 83.733.600 zł.

Razem 83.737.747 zł. 50 ct.

B. Wydanych z zamknięcia przez obie komisye kontroli not państwa, a mianowicie:

jednorożkowych 70.884.275
pięcioreżkowych 121.378.895
pięćdziesięcioreż. 135.997.250 zł.

razem 328.260 420 —

w ogóle 411.998 167 50

Wiedeń, 4 marca 1889

Z komisyi Rady państwa dla kontroli dłużu państwa.

Dr. Ernest Hauswirth,
prezydent,
Karol Klun,
członek komisji.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 marca.

Francuska Izba deputowanych znalazła nakoniec u schyłku peryodu

prawodawczego większość republikańską dla podtrzymania gabinetu republikańskiego o wybitnym charakterze umiarkowanym. Przyszło także do marzonej od dawna koncentracji republikańskiej, chociaż nowy gabinet nie wypisywał hasła tego w swoim programie. Do koncentracji tej przyszło przypadkiem wprawdzie, w dniu ataków, rozpoczętych przeciw ministerstwu przez boulanżystów, ale mimo to jest ona koncentracją rzeczywistą. Wywołała ją konieczność pod naciskiem niebezpieczeństwa, grożącego republice ze strony żywiołów wicherzycielskich. W dniu interpelacji pana Laguerre, kiedy rząd z bezwzględna stanowczością wystąpił w obronie zarządzeń przeciw lidze patryotycznej, stronnictwo radykalne w Izbie po raz pierwszy od dawna opuściło stanowisko partyjne i dla dobra ogólnego zajęło postawę patryotyczną, używając poparcia gabinetowi, który, jak wiemy, nie był po myśli tego stronnictwa. Gabinet powoli zyskiwał uznanie, a zyskiwał je tylko energią. Nieprzyjazne głosy pierwszych chwil milkły, choć wiadomo, że za wybór członków nowego ministerstwa czyniono odpowiedzialnym nawet prezydenta republiki, w przewidywaniu klęsk, które się nie ziściły. Głośnie ubolewania prasy zamieniają się dziś w wypowiedzane wprawdzie bez ostentacyi, ale widocznie szczerze uznanie, że w chwili groźnego przesilenia po dniu 14-go lutego, jeden prezydent tylko, p. Carnot, nie stracił otuchy i nie zwątpił. Znaczy to prawie tyle, że nie pomylił się w wyborze mężów, którym powierzył rządy.

Od 14 lutego do chwili dzisiejszej zaszły wielkie zmiany, nie tylko w opinii, ale i w stosunkach. Nowy gabinet dokonał zmian tych kilku czynami energiczniejszymi, tem zyskał podstawę bytu i mimo niechęci wzajemnych we frakcyach, doprowadził do koncentracji. Czy stan ten potrwa długo, tak długo przynajmniej, jak tego wymaga interes wystawy i wyborów powszechnych w jesieni, przewidzieć trudno, chociaż opinia prasy francuskiej mówi o tem z otuchą. Część prasy umiarkowanej upatruje nie małą pomoc dla gabinetu w tem, iż zdołał pozyskać poważanie w rzeszach szerszych i obudzić popłoch w szeregach wicherzycieli. W istocie podtrzymywany jest gabinet dwoma prądami. Z jednej strony jest to zadowolenie bardzo licznych sfer, które pragnęły uśmierzenia zaburzeń ulicznych i demonstracyj na zgromadzeniach bez celu, tudzież tych, którzy są interesowani w przyjsciu do skutku wystawy; z drugiej zaś, co do parlamentarnej niesforności, wyrażają nadzieję, że tę uchylać będzie do czasu obawa niebezpieczeństwa, któreby niechybnie groziło republice w razie ponownego wybuchu przesilenia.

W ostatniej chwili nakoniec donoszą, że najnowszy krok ministra spraw wewnętrznych zjednać mu zdoła nawet wśród konserwatystów wielu przyjaciół. Jakby dla stwierdzenia zapowiedzianej programem polityki tolerancji, nastroczyła się p. Constans sposobność do czynu w tym duchu. Oto siostry zgromadzenia św. Wincentego a Paulo otrzymały były w dniu 28 lutego rozkaz opuszczenia zakładu ciemnych, a to na podstawie

8)

Czaradą.

Opowiadanie malarza.

Przez

Wincentego hr. Łosia.

(Ciąg dalszy).

V.

Po dwu tygodniach pobytu w Czaradzie, przywiązałem się do jej mieszkańców, jakbym z nimi się wychował.

Ilnicki ożeniony był z Węgierką, będącą wówczas w rozkwicie swej świeżej piękności, jaka tylko cechuje córki tej krainy.

Na imię jej było Marta.

W zamku prócz tego mieszkali rodzice hrabiego, starszyszkowie, dziwnie sympatyczni, ubóstwiający swe dzieci, rozumni i wykształceni.

Życie, jakie w Czaradzie prowadzono, tłumaczyło mi poniekąd okoliczne baśnie i legendy.

Nie żyli z nikim w Galicyi, której najbliższych okolic, nie znała nawet pani Marta.

Okoliczność zaś, że dwoma pokoleniami Ilnicy żenili się z Węgierkami, sprawiła, że punkt ciężkości ich stosunków był w Peszcie i na Węgrzech.

Mój przyjaciel był ostatnim potomkiem swego rodu.

Nadto otaczała Czaradę tajemniczością i ta okoliczność, że do drugiego zamku Ilnickiego, leżącego po drugiej stronie Karpat, prowadziła w wąwozie drożyna, zbliżająca obie rezydencje o jakie trzy mile.

Ten zamek nazywał się Debeczyn i do niego należały rozległe i intratne dobra, ciągnące się aż pod Bardiów.

W Galicyi miał tylko hrabia tysiąc morgów lasów z Czaradą.

Z Pesztu przywożono do Czarady sprawy potrzebne dla domu, z Eperies i Kaszau przywożono wina i wszystko, czego ten pański dwór zapotrzebował.

Komunikacja bowiem z Węgrami o wiele była łatwiejsza, niż ze Żmigrodem lub Tarnowem.

Dla ludu okolicznego i żydów najbliższych miast, zagadkowym był ten pan, który nawet im wężny nie sprzedawał z swych owiec, tylko na Debeczyn ją wysyłał do Węgier, który mieszkając w Galicyi, żadnych w niej nie miał stosunków i prawie nigdy ze swych wyżyn się nie spuszczał ku Dukli i Krosnu, Gorlicom i Bieczu.

Tak sobie wytłumaczyłem dziwaczne opowiadania mego żyda ze Żmigrodu i prowadził uroczyste życie w gościnnej Czaradzie.

Często bowiem przyjeżdżał ktoś z Węgier wawozem z Debeczyna, i urozmaicał monotonię, jaka w ciasnej i zamkniętej kółko zawsze powoli się wkłada.

Ilnicki na bliższym poznaniu, tylko zyskiwał. W tym człowieku było dużo czegoś nieokreślonego, a pełnego uroku.

Wesoły, wykształcony, dowcipny, miewał swoje napady melancholii, w których znów zdawał się ulegać czarnym myślom i jakby cierpieć na brak powietrza w tych górach i przestrzeniach.

W takich chwilach, zauważyłem, cała rodzina z trwogą mu się przypatrywała i każdy jego ruch śledziła.

Ile razy chmura zawisła na czole Ilnickiego, ile razy sięgały się jego czarne brwi, a zdarzało się to przelotnie dość czę-

sto, oczy marły, nosiły ślady łez, a pogodne twarze starszyszków, posępniały.

Zdawało mi się chwilami, że jakaś złowroga tajemnica tkwi w Czaradzie.

Ci ludzie byli czemś trawieni, o coś trwożni, a to coś tkwiło w mym przyjacielu, w grze jego oczu i brwi.

Studowałem go z namietnością prawie i bystrością u artystów zwykle silniej rozwiniętą.

Ale niczego więcej się nie dopatryłem prócz tego, co wiedziałem, że hrabia był naturą na wskroś artystyczną, tem samem nieco chorobliwą, mającą swe porywy i swe chwile zwątpienia.

Nie rozumieli go w otoczeniu i trwożyli się objawami jego artyzmu — myślałem.

Przekonanie moje jednak niejedno spostrzeżenie bałamucilo.

Robiłem portret pięknej Marty. Podczas długich posiedzeń zauważyłem nieraz taki wyraz na jej twarzy, który mi jasno mówił, iż mimo wszystkich pozorów szczęścia nie jest szczęśliwą.

Marta pozwała mi w gabinecie swego męża, którego urządzenie przypominało najwytworniejsze pracownie artystów.

Pełno w nim było obrazów, dzieł sztuki, dywanów i rzeczy pięknych.

Hrabia widocznie kochał się we wschodnich barwach i typach. Bo obrazy węgierskich malarzy, które w Czaradzie zgromadził, przeważnie były rodzajowej ludowej treści.

W tej kolekcji przeważały typy kobiece, sceny cygańskie, głowy i twarze charakterystyczne, obrazy tematem zbliżone do mego „cygańskiego obozu“, który jeszcze nie nadszedł z Wiednia.

Raz zagadnałem hrabinę uwagą, ile gustu ma jej mąż i jak pięknymi i wartościowymi ze stanowiska sztuki są te rzeczy, które w swym zbiorze zgromadził.

Hrabina w odpowiedź zrobiła mię wzdardliwą i ży jej stanęły w oczach, które równocześnie przypadkiem, spojęły na studium jakiejś ciemnowłosej dziewczyny o nadzwyczaj wyrazistych rysach.

Raz znowu zaczynałem przy obiedzie coś mówić o mym obrazie, nabytym przez hrabiego, gdy ten mi dał znak powstrzymania się, a znaku tego później mi nie wytłumaczył.

W ogóle, mimo atmosfery niesłychanie przyjemnej, jaka wiała w Czaradzie, czułem coś nieokreślonego, co jak fałszywy akord w muzyce, niemiłe chwilami sprawiło wrażenie.

Jednak krótkotrwałe te uczucia miały tak rychło, jak szybko w koncercie mistrzowskim zapomina się o fałszywym dźwięku.

Dnie mijały niepostrzeżenie na wybiegach do Węgier, na rozmowach ożywionych, na przejażdżkach temi złotymi kasztanami, których stado hrabia chował w Debeczynie, a które Żmigród wplótł w legendy o nim.

Te legendy raz po kilku wypitych doskonałych kieliszkach węgryzyna, powtórzyłem rodzinie.

Nie wiedziałem nic o tem — uśmiechnął się stary hrabia — ale jak w każdym podaniu, jest i w tem coś prawdy.

Namyslił się i dodał:

— Prawie wszystko jest prawdą.

Moje oczy na te słowa zapalały ciekawością. Spostrzegł to mój przyjaciel i zawołał mnie do ojca.

Widzę, żeś ciekawy prawdy. Nikt tak, jak mój ojciec nie opowiada historii Czarady. Poproś go, a opowie ci. Jest to romantyczna historia!

Stary hrabia się uśmiechnął i zaczął:

dekretu orzekającego sekularyzację instytucji. P. Constans, który w czasie urzędowania swego w Indo-Chinach poznał dokładnie pełną poświęcenia działalność siostr miłosierdzia, wydał rozkaz wezwania ich napowrót do spełniania posług w zakładzie ociemniałych. Może to wywołać wprawdzie interpelację w Izbie kilku nieprzejednanych, ale spodziewać się można, że w takim razie gabinet znajdzie poparcie sfer umiarkowanych, które zawsze uniknąć chciały przesładowań religijnych.



Najdostojniejszy Cesarzewicz Rudolf.

Z różnych stron kraju odbieramy ciągle jeszcze doniesienia o objawach żałoby z powodu zgonu s. p. Cesarzewicza.

Z Kut. Łącznie z całym krajem pokryło się miasta Kutę głęboko odczuć żałobą po zgonie Najdostojniejszego Cesarzewicza Rudolfa.

W dniu 5 lutego odbyło się w tutejszej gr. kat. cerkwi żałobne nabożeństwo; podczas pogrzebu wieczorem od 3ciej do 5tej godziny gorzały kirem okryte latarnie na wszystkich ulicach a wszelki ruch handlowy ustał zupełnie w mieście.

Następnie odprawiono dnia 12 lutego w kościele orm. kat. a dnia 15 lutego w kościele rzyms. kat. żałobne nabożeństwo.

Z Dąbrowej. Dnia 19go lutego odprawione zostało w Mędrzychowie żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Cesarzewicza urządzone staraniem gminy miejscowej. Takie same nabożeństwo zostało odprawionem dnia 13go lutego w Żabnie.

Z Przemyśla. Tutejszy oddział Towarzystwa oficyalistów prywatnych na zgromadzeniu swem z 3go b. m. dał wyraz współczucia z powodu śmierci s. p. Cesarzewicza i uchwalił zawiadomić o tem odnośne władze

KORESPONDENCYE

Poznań, 5 marca.

(Wniosek Koła polskiego w Izbie pruskiej. — Sprawa wykluczenia duchowieństwa katolickiego od nadzoru szkolnego. — Stosunek wyznaniowy nauczycieli w Poznaniu. — Działalność komisji kolonizacyjnej. — Chłopi wirtembersey.)

(#) Koło polskie w Izbie deputowanych sejmu pruskiego działające w myśl u-

— Jeśliś pan ciekawy historii tego dziwnego zameczka, który ci się zdaje tak uroczym, to opowiadając ci ją, opowiem ci i dzieje Ilnickich, którzy by byli na mym synu wygaśli, gdyby nie Marta.

Tu uśmiechnął się do synowej z wyrazem niezwykłej czułości i ciągnął dalej tonem opowiadania.

— Ilnicy potężnymi byli w wieku Djabła Stadnickiego. Podczas gdy tenże stawiał swoją Nawojowę w górach i lasach, przodkowi naszemu przyszła myśl wzniesienia piękniejszego jeszcze zamku. Wyszukał też to położenie i w niósł na tem wzgórzu ten zamek, z którego wieży miało być widać całą Galicję, jak twierdzi podanie. Ponieważ jednak w tych bezludnych górach, nie mógł się on ze swym dworem i żółdactwem utrzymać, kazał przekopać przez Karpaty wawóz, którym dziś jeździmy do Debeczyna i z Węgier przemocą brał prowianty potrzebne mu do życia. Tak niesie powtarzane podanie. Współczesny jemu i przez niego grabiony właściciel Debeczyna, był węgierski magnat Debeczograd. Tenże chcąc przed Ilnickim obronić swe włości wystawił obronny i podobny do tegoż zamek w Debeczynie, z którego, mienia swego przed naszym przodkiem bronił. Walka zacięta z napadami i rozlewem krwi między Ilnickimi a Debeczogradami trwała przez wiek cały i przechodziła w tradycję, z ojca na syna. Zakończyła się dopiero w ten sposób, że Debeczograd, który nie mógł sobie na placu poradzić z Ilnickim, podkopał się tunelem podziemnym z zamku swego do Czarady i zabił naszego przodka, wycinając załogę. Uszła tylko z życiem żona jego z synem, który był jedynym Ilnickim.

(Ciąg dalszy nastąpi).

chwał za padły ch na licznych wiecach, jakie odbywały się w Księstwie w ciągu zeszłego i bieżącego roku wystąpiło z następującym wnioskiem:

„Wzywa się rząd królewski, aby postarał się o zniesienie rozporządzeń regencyjnych z d. 20 września 1872, dalej 24 lipca i 27 października 1873, jako też reskryptów ministerjalnych z 7 września, 6 i 17 października 1887 i aby język polski tam gdzie był przedtem wykładowym i przedmiotem nauki znalazł należyte uwzględnienie. Równocześnie rząd zechce zarządzić, by nauka religii była udzielana dzieciom wyłącznie w języku ojczystym.“

Wniosek ten podpisany oprócz wszystkich członków Koła polskiego także przez kilku deputowanych centrum ma przeto na celu uchylenie tych przepisów, które od chwili wybuchu kościelno-politycznej walki były wydawane systematycznie przeciw używaniu w szkole i nauce religii języka polskiego.

Jeszcze do września 1887 stan rzeczy był w ogóle inny mianowicie pod względem nauki religii, lecz rozporządzenia wydane pod koniec pomienionego roku obłożyły interdyktem na całej linii język polski znosząc nawet naukę czytania i pisanie w tym języku. Równocześnie zaś rozpoczął się import niemieckich nauczycieli a rugowanie i przenoszenie na wielkie rozmiary polskich pedagogów w odległe okolice monarchii pruskiej. Niepodobna przypuścić aby wniosek koła polskiego osiągnął cel praktyczny. Znaczna większość Izby oświadczy się tak samo przeciw niemu jak oświadczyła się niedawno przeciw znanemu wnioskowi sędziwego przewodcy centrum, żądającemu rozszerzenia prawa dozoru duchowieństwa katolickiego nad szkołami ludowymi w takich rozmiarach, jak je posiada duchowieństwo protestanckie. Większość złożona z różnorodnych żywiołów nie uznała nawet za stosowne odesłać wniosku p. Windthorsta do komisji, jak to się dzieje zazwyczaj z niedogodniami dla niej wnioskami, lecz odrzuciła go z góry.

W toku obrad nad tym przedmiotem pokazało się, iż w Prusach szkoły polskie cierpią dotąd najwięcej pod względem nauki religii. Gdy w innych częściach monarchii wykluczonych jest od dozoru nad nauką religii lub od prawa wykładania religii zaledwie 50 duchownych, liczy Księstwo takich duchownych aż 140. Daty te przytoczył sam minister oświaty Gossler, więc należy je przyjąć jako autentyczne. W każdym jednak razie w porównaniu z r. 1876, jest to znaczny postęp na lepsze. Gdy bowiem w roku 1876 minister dr. Falk, na podstawie przyjętej ustawy, że szkoła należy wyłącznie do państwa, wydał znane rozporządzenie określające ściśle, pod jakimi warunkami ksiądz katolicki może być dopuszczonym do szkoły, wtedy od razu 2200 katolickich duchownych usunięto od inspekcji i od nauki religii lub też jej dozoru i kierownictwa. Zresztą minister Gossler zapowiedział dalsze jeszcze ulgi w tym kierunku. Odpowiadając na zapytanie posła ks. dr. Stabilewskiego, oświadczył on, iż na mocy rokowań władzy duchownej z władzami szkolnymi, jeszcze około 70 księży może się spodziewać uzyskania prawa nadzoru.

O stosunku, jaki zachodzi pod względem wyznaniowym nauczycieli symultanych w szkołach w mieście Poznaniu, ponaucz nas bliżej artykuł jednego z niemieckich pism fachowych. Na 9038 uczniów przypada ogółem 166 nauczycieli i nauczycielek, a zatem na jednego nauczyciela 54 dzieci. Zważywszy, że liczba uczniów ewangelickich wynosi 2944, katolickich 5540, żydowskich zaś 554, powinno być, gdyby stosunek wyznaniowy był należyście uwzględniony, 54 ewangelickich, 102 katolickich i 10 izraelskich nauczycieli. Tymczasem znajduje się w rzeczywistości aż 99 ewangelików a tylko 64 katolików i 3 izraelitów. Pomiędzy 7 rektorami w Poznaniu, jest tylko jeden i jedyny wyznania katolickiego.

Od pewnego czasu komisja kolonizacyjna poczyniła znowu żywszą rozwijać działalność pod względem nabywania majątków polskich, których zakupiła kilkanaście, przeważnie w powiatach, zamieszkałych w większości przez ludność polską. W pierwszym rzędzie komisja poczyniła takie wyłomy w powiecie gnieźnieńskim, iż już dzisiaj można uważać za rzecz pewną, iż powiat ten, gdzie dotychczas kandydaci polscy przy wyborach do ciał parlamentarnych przechodzili bez żadnej trudności, może być uważany za stracony dla Polaków. Chłopi wirtembersey, których w roku ubiegłym tak gorąco zachęcał prezes komisji kolonizacyjnej, hrabia Zedlitz, do osiedlania się w Poznaniu, a nawet w tym celu sam jeździł do Wirttembergii, ciągle się jeszcze ociągają, pragnąc wytargować dla siebie ile możliwości jak najkorzystniejsze warunki. Chociaż żądania ich są wygórowane a po niekąd uciążliwe, komisja pragnąc otrzymać wyborowych kolonistów, a za takich uchodzą właśnie Szwabi wirtembersey, zga-

dza się na większą część tych żądań, skutkiem czego można spodziewać się w najbliższym już czasie przybycia pierwszej partii tych nowych osadników

Z Berlina.

(Komisja dla projektu reformy administracyjnej w Ks. Poznańskim. — Program prac parlamentu niemieckiego).

W skład komisji Izby poselskiej do obrad nad ustawą o reorganizacji administracyjnej i krajowej i kompetencji władz administracyjnych i administracyjno-sądowych, wchodzi konserwatystów 6, wolno-konserwatystów 4, narodowych liberałów 4, z centrum 3, Polaków 3, (Czarliński, Szczaniecki i dr. Szuman) wolnomyślnych 1. Z Księstwa Poznańskiego jest członków 11, która to liczba wzrasta do 13, jeżeli doliczymy posłów Colmara i Schalsche, z których pierwszy dawniej w Księstwie dłuższe lata mieszkał, drugi zaś jest właścicielem Dziadkowa pod Rogowem; reszta ośmiu pochodzi z innych prowincyj.

Komisja rozpocznie prawdopodobnie już w tych dniach obrady, tak że drugie czytanie projektu w pełnej Izbie będzie mogło się odbyć w czasie najbliższym. Gdyby Izba deputowanych uchwalić miała jakiegokolwiek zasadnicze zmiany projektu, musiałby o. celem obrad ponownych zostać odesłany napowrót do pruskiej Izby panów, tak że przed Wielkanocą nie mógłby nabrać mocy ustawy.

Zwołany na 12-go b. m. parlament niemiecki ma przed sobą obfity program prac. Oprócz etatu i niektórych pomniejszych projektów załatwił on dotąd tylko projekt kolonialny. Będzie musiał przeprowadzić jeszcze obrady nad wnioskiem Windthorsta, dotyczącym wolności religijnej w koloniach niemieckich i w krajach będących pod protektorem Niemiec, nadto załatwić rozliczne wnioski poselskie, a mianowicie o ochronie robotników, pracy kobiet i dzieci, o święcie niedzieli, o wykazie uzdolnienia, o zniesieniu ceł zbożowych, dalej zaległe są projekta, nad którymi dopiero w pierwszym obradowano czytaniu, wniosek centrum o unormowanie czasu dziennej pracy, wniosek narodowo-liberalnych o zaprowadzenie państwowego urzędu taryfy cłowej, wniosek wolnomyślnych o zmianę urzędowych spisów towarów — i inne projekta, nad którymi wcale jeszcze nie obradowano. Także będzie się musiał zajmować parlament mniejszymi projektami rządowymi, jak projekt o języku urzędowym w sądach w Alzacji i Lotaryngii.

Według *Schlesische Ztg.*, odbędzie się w Hadze konferencya w sprawie międzynarodowego kongresu robotników, w której wezmą udział delegaci z Anglii, Francji, Belgii, Holandii, Szwajcarii i Niemiec. Głównie nad tem pracuje frakcja socjalno-demokratyczna w parlamencie niemieckim, która do Hagi wyszła jako delegatów posłów Bebla i Liebknechta.

Abdykacya króla Milana.

Okoliczności, wśród których odbyła się abdykacya króla Milana, znane są nam już z wczorajszych depesz oraz relacji przytoczonych na tem miejscu. Nowych szczegółów mamy dzisiaj w ogóle nie wiele. Godnem jest uwagi, iż król Milan, który jak wiadomo przeżywał na posiedzeniach komisji, zajmującej się wypracowaniem nowej konstytucji, brał najżywszy udział w ułożeniu przepisów, odnoszących się do regencyi, z czego wnosić, iż król wówczas już nosił się na seryo z myślą abdykowania i ustąpienia tronu na rzecz swego syna.

Z Belgradu donoszą, iż król Milan zamierzał istotnie w tym roku koronować się, tymczasem rozterki domowe, zakończone rozwozem, tudzież trudności wewnętrzne wpłynęły w sposób rujnujący na jego zdrowie, mianowicie na ustrój nerwowy. Owładnęła nim chorobliwa apatyczność po silnych wzruszeniach i pracy nad nową konstytucją.

Katastrofa wiedeńska pogorszyła stan choroby króla, abdykacya polityczna zaś ks. Battenberga, ujawniona znanym związkiem małżeńskim, wywołała ostateczne dojrzanie postanowień.

Przed abdykacją zatwierdził król nowy regulamin służbowy dla serbskiej armii i kartę Serbii, wypracowaną przez sztab generalny.

Król Milan urodził się 18go września 1854 r. w Jassach, jako syn ks. Miłosza Obrenowicza (zmarłego w r. 1860) i Maryi Catargi. Już jako 14-letni młodzian wstąpił Milan na tron swoich ojców. D. 2 lipca 1868 r. bowiem ówczesny książę Michał Obrenowicz zamordowany został w okrutny sposób w Topczider pod Belgradem przez stronników rodziny Karadżordżewiczów. Wszyscy u-

czestnicy w tym krwawym zamachu życiem przypłacili swą zbrodnię. Serbscy patryoci atoli do tego stopnia byli oburzeni tą zbrodnią, której ofiarą padł tak popularny książę Michał, iż Karadżordżewiczowie nie śmieli już prowadzić w dalszym ciągu starań swych o tron i spokojnie musieli patrzeć na to, iż 14-letni podówczas bratanek zamordowanego księcia, którego małżeństwo z hr. Julią Hunyady pozostało bezdzietnem, proklamowany został księciem Serbii. Regencya, do której prócz Risticza należeli jeszcze Błaznawac i Gawriłowicz, objęła rządy, podczas gdy młody książę kończył w Paryżu swą edukację pod kierownictwem profesora Huet. W r. 1872 ks. Milan ogłoszony został pełnoletnim, poczem objął rządy swego państwa. Złożywszy przysięgę na konstytucję serbską, Milan począł objężdżać swe księstwo, dokładając wszelkich starań, aby uporządkować zawiśnięte stosunki stronnictw w Serbii. D. 17 października 1875 r., ks. Milan zaślubił, po odbytych na kilka tygodni przedtem w Wiedniu zaręczynach, pannę Natalię Keszko, córkę pułkownika wojsk rosyjskich, która 14 sierpnia 1876 r. powiła mu syna, księcia Aleksandra, terazniejszego króla serbskiego.

Podniecany i wspierany przez Rossyę, równocześnie z Czarnogórą rozpoczął ks. Milan wojnę z Turcyą; tysiące ochotników rosyjskich, którzy otrzymali byli urlop w armii, podążyli pod dowództwem znanego generała Czernajewa na pomoc serbskiemu narodowi przeciw Turkom. Lecz ani przybyli z Rossyji ochotnicy, ani mała armia serbska niezdolna była odeprzeć potęgi tureckiej, otaczającej ze wszech stron małe księstwo lenne. Nad Timokiem, nad Dryną, nad Jaworem, szczególnie zaś nad Niszawą odbywały się prawie co dzień, co godzina nawet, małe starcia, które atoli nie dozwalały gen. Czernajewowi osiągnąć jakiegokolwiek bądź korzyści.

Wreszcie w ostatnich dniach października Abdul Kerim basza, który miał komendę nad wojskami koło Niszu, zaatakował swoich przeciwników. W kilku dniach opanowali Turcy pozycje serbskie nad Niszawą i Morawą pod Djunis i Alexinaczem i pokonali zupełnie serbsko-rosyjską armię pod wodzą Czernajewa. Równocześnie wtargnął Osman basza, późniejszy bohater z pod Plewny, z Zajczaru przez Timok do Serbii wschodniej. Tylko pośrednictwem Anglii zawdzięczać należy, że księstwo serbskie uchronione zostało przed zupełnym upadkiem. W marcu 1877 nastąpiło zawarcie pokoju, który jednak utrzymał się do grudnia tegoż roku. Gdy bowiem Rosyjanie opanowali Plewnę, a zagony ich rozległy się szeroko nad Bałkanem, wstąpił w Serbów ponownie duch wojenny i zajęli oni bez walki opuszczone zupełnie przez Turków prowincje graniczne.

Na kongresie berlińskim wystąpił Rząd austriacki na korzyść swego sąsiada. Dzięki interwencji hr. Andrassego, uzyskała Serbia rozszerzenie swego terytoru o 15.000 kw. kilometrów, przyznano jej nienależność, a książę serbski otrzymał tytuł „Wysokość“. Dnia 6 marca 1882 został książę Milan proklamowany dziedzicznym królem serbskim. Od traktatu berlińskiego nastąpił też zwrot w polityce serbskiej. Król Milan, zostając dotąd pod wpływem rosyjskim, przyłączył się silnie do Austrii, z którą zawarł także układy co do wybudowania kolei wschodnich. Stosunek Serbii do Rossyji zacieśniał się coraz bardziej, a zmarły car Aleksander II objawiał wyraźną niechęć dla Milana.

Gdy w roku 1885 po zamachu stanu w Filipopolu, przysłał do skutku unia bułgarska, wystąpił Milan w obronie traktatu berlińskiego. Wypowiedział on wojnę Bułgarii i wkroczył z 4 dywizjami na terytorium sąsiedniego księstwa. Wypadki dalsze pozostają jeszcze w świeżej pamięci. Ks. Aleksander bułgarski pokonał przeciwnika pod Sliwnicą i ścigał go aż do Pirotu. Tym razem ocalenie swoje zawdzięczał król Milan interwencji Austrii, gdyż austriacki poseł hr. Khevenhüller z polecenia swego Rządu pojawił się w obozie bułgarskim i nakłonił ks. Aleksandra do wstrzymania pochodu. Zawieszenie broni, a następnie pokój położyły kres tej wojnie.

Z czasów tej wojny datuje podobno także pewne napięcie stosunków między królem Milanem a jego małżonką, które w końcu doprowadziło w roku 1888 do formalnego rozwodu. Król podejrzewał małżonkę, iż sprzyja partyi rosyjskiej, pod przewodnictwem Risticza zostającej, że jest jego przeciwniczką także na polu politycznym, że zamierza go strącić z tronu, aby rządy w imieniu małoletniego syna objąć we własne ręce. Z tych powodów z całą gorliwością popierał Milan sprawę rozwodu, który też w jesieni zeszłego roku przez metropolitę belgradzkiego został ogłoszonym. Protesta królowej, która się zwracała do patriarchy konstantynopolańskiego, a także i do dworów europejskich, pozostały bezskuteczne.

Prawdopodobnie też dla odwrócenia uwagi narodu serbskiego od tych niemiłych

zająć familijnych, poruszył król kwestję rewizji konstytucji. Nową konstytucję przyjęto z wielką radością w Serbii, wszystkie stronnictwa wyraziły uznanie i podziękowanie królowi. Konstytucja przyznaje też między innymi królowi prawo mianowania regentów osobiście podczas małoletności syna, podczas gdy według dawniejszej konstytucji regentów wybierała skupczyna.

Regencya serbska.

Utworzona dla młodego króla Aleksandra regencya, składa się z męża stanu Risticia i generałów Proticia i Belimarkovicia.

Jovan Ristic urodził się w r. 1831 w Kragujevacu jako syn ubogich rodziców. Studya odbywał w Niemczech i uzyskał tam doktorat filozofii. Wcześniej bardzo wstąpił do służby państwowej, gdzie odznaczał się pilnością, tak, że po wypędzeniu ks. Karageorgewicza i restauracji Obrenowiczów został szybko szefem sekcji, najpierw w ministerstwie spraw wewnętrznych, później w ministerstwie spraw zagranicznych. Po dojściu do steru rządów Garaszana, powierzył tenże Risticowi reprezentację Serbii przy W. Porcie, na którym to stanowisku okazał on zręczność nadzwyczajną i wielki talent dyplomatyczny, szczególnie w roku 1867, podczas rokowań ks. Michała z Turkami o oddanie Serbii zajmowanych dotychczas terytoriów. Po ustąpieniu Garaszana, chciał ks. Michał powierzyć ster polityki zagranicznej młodemu Risticowi, nie przyszło jednak do porozumienia, Ristic popadł w niełaskę i pozostał w stanie rozporządzalności przez cały czas trwania gabinetu Risticia, t. j. do zamordowania ks. Michała. Skupczyna, która powołała młodego króla Milana na władcę, wybrała jednym z trzech regentów Risticia. Działalność Risticia podczas regencji, przyniosła mu opinię polityka gwałtownego, jakkolwiek osłaniał się zawsze wypracowaną przez siebie w r. 1869 a niedawno zniesioną konstytucją. Na zewnątrz chwiała się ta polityka między Austrią a Rosyją, aż wreszcie w skutek pewnych stosunków z kołami panslawistycznymi w Rosyji otrzymała jego polityka taki charakter, jakim liberalne stronnictwo w Serbii, którego przywódcą stał się Ristic, zawsze się odznaczało. Polityce tej położył kres król Milan, powołując w roku 1873 do steru rządów Marinovicia. Ristic stanowiący skutkiem tego w opozycji, związał ściślejsze stosunki z panslawistycznymi sferami rosyjskimi, co sprawiło, iż w Rosyji poczęto go uważać za polityka przychylnego życzeniom i intencjom tego mocarstwa. Na kongresie berlińskim reprezentował Ristic Serbię i wówczas okazał po raz pierwszy pewną skłonność zbliżenia się do Austrii, co znalazło wyraz w zawarciu znanej konwencji kolejowej.

Nie chcąc jednak poczynić żadnych ustępstw w sprawie traktatów handlowych, ścigał na siebie Ristic niełaskę króla, który nie chciał zezwolić na to, ażeby zobowiązania poczynione w obec Austro-Węgier, w jakikolwiek sposób zostały złamane. W październiku r. 1880 wniósł Ristic swoją dymisję a miejsce jego zajęto ministerstwem utworzone z łona opozycji, t. j. ministerstwo Piroczanacz-Garaszana, które przyjęło wytknięty przez księcia kierunek w polityce zagranicznej. Podczas 7-letniego panowania stronnictwa postępowego, na którego czele stali na przemian Piroczanacz i Garaszana, zajmował Ristic stanowisko opozycyjne i popełnił kilka rażących błędów, tak, że przez jakiś czas nie mógł się pokazywać na dworze królewskim. Po znanej pielgrzymce do Petersburga i Moskwy w r. 1886 i po mowach tam wygłoszonych, w których była zawarta krytyka realnej polityki króla Milana, został Ristic spensjonowany. Dopiero nieszczęśliwe wypadki pod Śliwnicą wysunęły go znowu na widownię i już wówczas zdawało się, że obejmie ster rządu, ale postawił on warunki tego rodzaju, iż król, chcąc uszanować swoją godność, musiał je odrzucić. Przez połączenie się z radykałami, rehabilitował się niejako Ristic i tym sposobem, w r. 1887, dostał się do rządu, kiedy to król, tylko z konieczności uwołał postępowy gabinet Garaszana. Wypadki od tej chwili są jeszcze w świeżej pamięci i jeżeli Risticowi powiodło się pokonać niechęć króla, jaką przedtem żywił ku niemu, stało się to jedynie w skutek natarczywych żądań radykałów, z drugiej zaś strony zawiązała on to stanowisku jakie zajął w sprawie rozwodowej króla; wiadomą bowiem jest rzeczą, że w ciągu całego procesu rozwodowego Ristic był jedynym mężem stanu, który stał po stronie króla, podczas gdy radykał, głównie zaś stronnictwo postępowe z Garaszaniem na czele, stało otwarcie po stronie królowej i tym sposobem ściągnęło na siebie niełaskę króla.

Generał Konstanty Proticz piastował tę ministerstwa wojny, mianowicie poraz pierwszy w gabinecie Marinovicia i Kumica od r. 1873 do 1875. Podczas wojny

w r. 1876 był szefem sztabu generalnego całej armii, a po zawarciu pokoju został marszałkiem dworu królewskiego. Na obu stanowiskach umiał sobie zaskarbić szczególne względy swego władcy i uważanym był za jednego z najserdeczniejszych osobistych przyjaciół króla. W r. 1879 popadł jednak w niełaskę i został zupełnie niespodziewanie przeniesionym w stan spoczynku. Dopiero roku zeszłego, gdy przyszedł do steru gabinet Risticia, gen. Proticz wystąpił znowu na widownię i otrzymał od króla polecenie do odebrania w Wiesbaden od królowej Natalii królewicza Aleksandra, z której to misji wywiązał się zrzecznie i z taktem. Generał Proticz nie należy do żadnego z istniejących stronnictw, z przekonania jest konserwatystą, a jako człowiek nieskazitelnej przeszłości, posiada we wszystkich obozach wielu szczerych przyjaciół i zwolenników. W armii posiada mir, chociaż przestrzegał zawsze surowo karności i żądał od żołnierza ścisłego spełniania obowiązków. Zdobył sobie także imię jako pisarz wojskowy, uprawiając przedewszystkiem historję wojenną.

Trzeci regent, generał Belimarkowic nie zalicza się w ogóle do wybitnych osobistości. Należy on do najserdeczniejszych przyjaciół Risticia, a stronnictwo liberalne uważało go zawsze za jednego z najgorętszych swych zwolenników. Wykształcenie otrzymał za granicą, głównie w Berlinie. W r. 1858 podczas niebezpiecznych przewrotów dowodził temi batalionami, które pierwsze stanęły po stronie dynastji Obrenowiczów. Pierwsza regencya w r. 1868 poruciła mu tę ministerstwa wojny, którą piastował bez przerwy do roku 1873. Za gabinetu Marinovicia został pociągnięty przez skupczynę z powodu pewnych niedokładności w departamencie rachunkowym ministerstwa wojny do odpowiedzialności, interwencji jednak króla Milana i prezesa gabinetu Marinovicia powiodło się zażegnać grożącą mu burzę. Podczas serbsko-tureckiej wojny dowodził dywizją i odznaczył się w kilku potyczkach. Po upadku w r. 1880 gabinetu Risticia został spensjonowany i odtąd rzucił się w wir życia politycznego. Zaliczano go zawsze do obozu najwięcej wrogiemu partji postępowej. Skutkiem wypowiedzianej kłótni z Risticem jaskrawo niechęci dla stanu rzeczy, wytworzonego w ostatnich czasach, popadł w niełaskę u króla, a dopiero zabiegom Risticia powiodło się zbliżyć go do dworu i nakłonić abdykującego monarchę, aby porucił mu miejsce w regencyi.

KRONIKA

Lwów 8 marca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić w prywatnej swej skatuli gminie Rekszyn, w powiecie brzeżańskim, na dokończenie budowy szkoły, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Ze Szkoły politechnicznej.** Najj. Pan udzielił p. Józefowi Klimondzie, słuchaczowi I roku wydziału budowy machin w tutejszej Szkole politechnicznej, stypendjum z fundacyi JCMości w kwocie 300 zł. (w złocie), zaś p. Fryderykowi Blumowi, słuchaczowi V r. wydziału inżynierii w tej Szkole, jednorazowej subwencji w kwocie 75 zł.

— **Z komitetu Towarzystwa grozowego** otrzymujemy odezwę z usilną prośbą do tych szan. Członków Towarzystwa, którzy z końcem grudnia roku zeszłego nie wymienili swych skarbonków z groszowymi ofiarami, aby to w tych dniach koniecznie uczynić raczyli, przesyłając te skarbonki do Pani Ministerowej Zaleskiej (ul. Trzeciego Maja nr. 4 II piętro).

— **P. Józef Opolski**, były słuchacz lwowskiej Szkoły politechnicznej, zdał drugi egzamin rządowy na wydziale inżynierii i został uznany jako znamienicie uzdolniony.

— **Czwartki w Kole literackim.** Na czas postu wybrało tutejsze Koło literacko-artystyczne jako *jour fixe* czwartek i odtąd też każdego czwartku odbywać się będą w Kole rauty, naprzemiennie jednego tygodnia z udziałem pań, drugiego wyłącznie dla mężczyzn. Ze względu, że pańom należy się pierwszeństwo — raut więc, który odbędzie się w najbliższym czwartku, d. 14 bm., będzie z udziałem pań. Ułożeniem programu części muzykalno-wokalnej, zajmie się tym razem p. Rudolf Schwarz, dyr. lwowskiego konserwatorium muzycznego.

Celem uniknięcia natłoku postanowiono, że lista uczestników zostaje bezwarunkowo we środę przed rautem zamknięta i zgłaszającym się później nie będą wydawane bilety. W tym samym celu postanowiono również, że dotychczasowa cena wstępu na rauty pozostaje nadal ważną tylko dla członków Koła i ich najbliższej rodziny. Osoby należące do dalszej rodziny jakoteż obec przez członków polecone, będą dopuszczone tylko o tyle, o ile miejsce na to pozwoli, a cena wstępu dla nich oznaczona została na 1 zł. od osoby.

Na raut, który odbędzie się we czwartek d. 14 b. m., zapisywać się można w Kole od

dzis do środy 13 b. m. Panowie jawią się w stroju balowym.

— **Gen. dyrekcya kolei państwowych** postanowiła, że ukończenie wyższych szkół przemysłowych w zakresie budownictwa i mechaniczno-technicznym uważanem będzie jako równoważne z ukończeniem szkół średnich i akademii handlowych pod względem warunków przyjęcia przy rozpisywaniu posad dla wolontaryuszów do służby przy kolejach Państwowych.

— **Z kolei czerniowieckiej** donoszą: Regularny ruch pociągów na szlaku Czerniowiec-Nowosielica i na lokalnych kolejach bukowin-skich z dniem dzisiejszym został przywrócony.

— **Konferencye.** W pierwszą niedzielę postu, dnia 10 b. m. rozpoczyna się konferencye w kościele uniwersyteckim św. Mikołaja o godzinie 9½ rano, zaraz po Mszy św., która się rozpoczyna o godzinie 9.

— **Członkowie Towarzystwa pedagogicznego** otrzymają bilety wstępu na sześć odczytów urządzonych staraniem oddziału lwowskiego Towarzystwa przy wejściu do sali ratuszowej.

— **Koncert p. Elli Russell** oznaczony jest nieodwołalnie na 5 kwietnia, ponieważ w bieżącym miesiącu znakomita artystkę zatrzymano na 12 przedstawień w Warszawie. Program koncertu obejmuje arye z *Lunatyczki*, z *Rigoletta*, arye Mozarta i waryacje Procha. Bliższe szczegóły doniosą afisze, a zamówienia na bilety przyjmują już teraz księgarnie pp. Gubrynowicza i Seyfartha.

— **Z „Sokoła“.** Koncert kapeli wojskowej p. p. nr. 55 odbędzie się w niedzielę, 10 b. m. Wykonane zostaną: Gounoda, prolog do opery „Romeo i Julia“; Mozarta, uwertura opery „Czarodziejski flet“; Wagnera, chór i pieśń pasterzy z opery „Tannhäuser“; Liszta „II Rap-sodya węgierska“; Bacha „Switanie“; Petersa „Podróż po Europie. Początek o godzinie wpół do 5 po południu. Ceny zwykłe.

— **Morderstwo.** Sensacyjnym wypadkiem dnia wczorajszego we Lwowie było wykrycie zbrodni popełnionej na osobie sadownika niejakiego Czernika. Wykrycie to nastąpiło po godzinie 3 z południa, a według dotychczasowych dochodzeń policyjnych rzecz tak się przedstawia: Przed trzema tygodniami zapraszał Michał Czernik, sadownik, 80-letni starzec, żona, ojciec dwóch synów, z których jeden jest rolnikiem w Krzywczycach, a drugi kuśnierzem w Jaryczowie, przychodząc na nocleg do swego krewnego, Pawła Prusa, stróża w kamienicy pod l. 6 przy ulicy Krzywej. Prus zaniepokojony zniknięciem starszuszki, który trudnił się we Lwowie handlem jabłek, utrzymując skład tychże w piwnicach: pod l. 9 przy ulicy Kazimierzowskiej i pod l. 3 przy ulicy Dominikańskiej, czynił przez dłuższy czas poszukiwania u znajomych za Czernikiem, a gdy te wywiady spełżyły na niezem, przyszedł do przekonania, że starszuszka, którego nie widziano już od dłuższego czasu, musiała spotkać jakąś przygodę. To też nie zwlekając dłużej, zawiadomił Prus listownie dnia 4 b. m. żonę Czernika, która przed 4 tygodniami wyjechała do Jaryczowa do swego brata, że ma jej zniknąć w sposób zagadkowy i wezwał ją do natychmiastowego przyjazdu do Lwowa. Czernikowa przyjechała, a gdy poszukiwania z jej strony zarządzone nie odniosły skutku, zawiadomiła wczoraj władzę policyjną. Przy dochodzeniach policyjnych zastano zamkniętą piwnię pod l. 3 przy ulicy Dominikańskiej, w której Czernik, w chwili wyjazdu żony do Jaryczowa, miał już bardzo mały zapas jabłek. Wezwano więc ślusarza, a gdy tenże drzwi otworzył znalazł w piwnicy zwłoki Michała Czernika, kompletnie ubrane już w stadyum rozkładu. Lekarz miejski dr. Krobicki skonstatował, że na osobie Czernika popełniono zbrodnię morderstwa. Zbrodnia została dokonana tępem, żelaznym narzędziem, prawdopodobnie młotkiem. Złoczyńca uderzył Czernika w skroń, nad prawem okiem tak gwałtownie, że załamiał mu czaszkę a prawe oko wypłynęło. Czy skutkiem tego ciosu śmierć nastąpiła bezwzględnie, okaza dopiero obdukcya sądowa. Dość należy, że kieszenie sukien ofary nie były prawdopodobnie przeszukiwane, drobnotki bowiem znajdujące się w nich, nie były powyrzucane; mimo to nie znaleziono przy zwłokach ani centa. Rodzina zamordowanego utrzymuje, że tenże posiadał książeczkę wkładową gal. kasy oszczędności na 150 do 200 zł., oraz miał w zwykłe przy sobie 50 do 100 zł. w gotówce, które zwykł był przechowywać pod spodniami w woreczku do butów wpuszczonym. Ponieważ tego woreczka nie znaleziono, widocznie jest, że sprawca wiedział o schowku tych pieniędzy, a zabrawszy woreczek, nie przeszukiwał już kieszeń ofary, a opuszczając miejsce zbrodni, zamknął drzwi piwnicy i zabrał klucz ze sobą. — Po oględzinach zwłok i miejsca czynu przez komisję sądową, odstawiono zwłoki do kostnicy głównego szpitala, a policya śledzi energicznie za zbrodniarzem.

— **Statystyka policyjna.** W miesiącu lutym 1888 r. aresztowała tutejsza c. k. dyrekcya policji 661 osób, a mianowicie: za rabunek 4, za kradzież 136, za oszustwo 4, za sprzeniewierzenie 4, za gwałt publiczny 1, za uszkodzenie ciała 8, za obrazę straży 8, za kazirodztwo 1, za dręczenie zwierząt 8, za nie-

ostrożną jazdę 3, za zakazany powrót do Lwowa 23, za uchylanie się z pod dozoru policyjnego 16, za opilstwo 51, za żebranie 27, za włóczęgostwo i wstręt do pracy 54, za burdy i bitki 66, za przekroczenie regulaminu służbowego 10, za przekroczenie regulaminu o prostytucji 14. Przystawiono z sądów do policyi po odbytej karze 148, z magistratu tutejszego po zabudaniu przynależności 3 ze szpitala po wyleczeniu 16, obcokrajowców dla braku utrzymania i legitymacji 3, za nieostrożne obchodzenie się z ogniem 1, dla braku przytułku i zatrudnienia 52. Z powyższych areztowanych odstawiono do c. k. sądu krajowego karnego 42, do c. k. sądu powiatowego karnego 188, do magistratu celem sprawdzenia przynależności 50, w celu wyszarpowania 96, do szpitala głównego na słabości zakaźne 11, a na słabości skórne 4, policyjnie ukarano 207. Za przekroczenia ustawy o ochronie zwierząt i rozporządzenia o porządku jazdy, ukarano z wolnej stopy w 22 faktach grzywną w ogólnej kwocie 29 zł. 10 ct. Z wolnej stopy odstawiono do głównego szpitala 19 prostytutek na słabości zakaźne.

— **Z obserwatorium c. k. szkoły politechnicznej** we Lwowie, dnia 8 marca 1889. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr zmienny ze wschodniej strony, niebo przeważnie zamglone a powietrze miernie wilgotne.

Srednia temperatura doby była —9.9°C, najwyższa —5.0°C, najniższa —12.2°C.

Opadu wcale nie było, rano mgła. Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. Znajdowała się w Irlandyi; zwykła 780 do 775 w północnej Rosyji; zniżka drugorzędna w Isłady.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 768 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 dnia 8 marca b. r.: Wiatr z północnego wschodu, średnia temperatura doby około —8°C, niebo przeważnie zamglone a powietrze miernie wilgotne; opadu nie będzie lub co najwyżej wcale nieznaczny.

— **Na pogrzebie generała Turnau**, który się odbył d. 6 bm. w Wiedniu, podczas pobłogosławienia zwłok w kościele wotywnym, byli obecni: p. Minister wojny bar. Bauer, komendant korpusu bar. König, szef gen. sztabu bar. Beck, admirał bar. Sterneek, wice-admirał v. Eberau, marszałek bar. Döpfner, kapitan gwardyi hr. Palfy, fmp. Koblitz, inspektor inżynierii bar. Salis-Soglio, komendant placu fmp. Kaiffel, dywizyonierzy Zambauer i Christianowicz, oraz wielu sztabowych i wyższych oficerów. Wojskiem przed kościołem komenderował szef 2 korpusu inżynierii JE. fmp. Schmidt. Zwłoki przewiezione zostaną do Galicji.

— **Następca prof. Bambergera** na katedrze wiedeńskiego fakultetu medycznego został mianowany dr. Otto Kahler, dotychczasowy profesor praskiego uniwersytetu Nominat urodził się w Pradze w r. 1849, gdzie ojciec jego był ogólnie cenionym specjalistą dla słabości kobiecych. Studya uniwersyteckie ukończył również w tem mieście, a profesorską swoją działalność rozpoczął jako prywatny docent praskiej wszechszkoły w r. 1878. W cztery lata później został mianowany tamże profesorem patologii i terapii. Naukowe jego studia o chorobach nerwowych miały wielkie uznanie w kołach specjalistów.

— **Z Tarnopola.** W niedzielę, dnia 10 bm. odbędzie się w sali teatralnej (w Zamku) pierwszy za rok 1888/9 wieczór muzykalny tarnopolskiego Tow. Przyjaciół Muzyki. W program wchodzi utwory Chopina, Noskowskiego, Beethovena i t. d. Członkowie Towarzystwa mają wstęp wolny; osoby należące do rodziny członka płać 50 ct.; nie członkowie 1 złr.; młodzież szkolna 20 ct. Bilety są do nabycia w dzień wieczorku od godziny 6 przy kasie. Początek z uderzeniem godziny 6 wieczór.

— **Z Akademii Umiejętności.** Dnia 15 z. m. odbyło się posiedzenie naukowe Komisji fizyograficznej pod przewodnictwem prof. dra Karlińskiego, który w zagajeniu wspomniął o śmierci dra A. Krzyża, lekarza powiatowego w Złoczowie, któremu komisya zawiadzieca długim szeregiem spostrzeżeń meteorologicznych, prowadzonych sumiennie i wytrwale. Prof. dr. Szajnucha streścił nadesłaną przez p. Fr. Bartoneca, inspektora górniczego w Sierszy, pracę, która wykazuje na podstawie spostrzeżeń, zrobionych w kopalniach w Nowej Górze i Miękinii, że w tych miejscach a zapewne i wielu innych galman leży na drugorzędnie prawdopodobnie dyluwialnem łóżysku. Następnie przedstawił prof. dr. Szajnucha wyniki swych badań nad stosunkami stratygraficznymi i podziałem syluru podolskiego: dwa przekroje, wykonane na podstawie profilów miejscowych, jeden wzdłuż Dniestru od Iwana po Okopy, drugi od Iwana do Chorostkowa, wykazały że w pierwszym kierunku warstwy sylurskie leżą zupełnie poziomo w drugim zaś są bardzo słabo według obrachowania dr. Szajnochy na 5' 9' 10" nachylone ku SSW. Od Iwana pojawiają się warstwy sylurskie coraz starsze tak w kierunku ku Okopom, jak i ku Chorostkowi. Miąższość galicyjskiego syluru wynosi 165 m. Petrograficznie i pale-

ontologicznie wykazać można w sylurze galicyjskim cztery poziomy; warstwy ze Skąły (z Dzwiniogrodu), odpowiadające w angielskim sylurze t. z. Aymestry Limestone, warstwy z Borszczowa, warstwy Czortkowa, razem z poprzednimi odpowiadające t. zw. *Upper Ludlow*. Wreszcie warstwy z Iwania (*Downton Sandstone v. Passage beds*).

P. M. Raciborski podał wiadomość o znalezieniu się w Galicji, przez trzech dotąd znanych gatunków poziomek (*Fragaria vesca colina i elatior*), jeszcze czwartego: (*Fr. campestris Stev.*, znanego z Krymu i z gub. chersońskiej. (*Fr. neglecta Lindem.*).

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Jasieniu Tadeusz z Unichowa Terlecki, weteran z r. 1831, przeżywszy lat 76.

W Wilnie Jan Zienkiewicz, artysta malarz, w sędziwym wieku. Pochodził z gub. Kowieńskiej i po ukończeniu szkół miejscowych poświęcił się malarstwu. W tym celu wstąpił do akademii petersburskiej w r. 1842 r. i tam systematycznie studia odbywał razem z Tadeuszem Goreckim. Stosunek ten na nim wywarł wpływ na całe życie. Z prac zmarłego wymieniamy galerję portretów przy akademii rzymsko-katolickiej w Petersburgu. W 1858 roku, odbył podróż za granicę i w Rzymie wymalował „Pasterza“, którym pozyskał powszechny rozgłos. W kościołach wileńskich, jest przeszło 30 obrazów religijnych jego pędzla. Malował także z powodzeniem portrety.

— **Tajemnicza zbrodnia** spełniona została przedwczoraj na cmentarzu w Penzing pod Wiedniem. Niewysłędzeni dotąd sprawcy odkopali w nocy grób pochowanej dniem przedtem staruszką 71-letnią wdową Anny Bisell, rozbili trumnę i formalnie pochwytali zwłoki. Zabrali też z sobą niektóre części zwłok. Pochodki ohydne tego czynu nie są wiadome, grabież nie mogła tu grać roli, ponieważ nieboszczka, nad której zwłokami tak się pastwiono, była ubogą kobietą, a sukien na trumnie nawet nie ruszano. — W Berlinie też od kilku dni na porządku dziennym jest fakt znalezienia nad brzegiem Sprewy, przez bawiące się dzieci, odrabanej od tułowia ręki ludzkiej. Śledztwo nie stwierdziło dotąd, czy ręka ta oddzielona została od zdrowego ciała, czy też od trupa.

— **Trzęsieni ziemi** dość silne, nawiedziło przedwczoraj rano miasto Zagrzeb.

— **Wyprawa pod zwrotnik**. W Paryżu z inicjatywy grona młodych uczonych zorganizowano wyprawę do mniej znanych krajów Afryki południowej. Pionierowie, popierani przez jednego z magnatów francuskich, wyjeżdżają z portu marsylskiego dnia 12 b. m. na własnym parowcu. Udział w dalekiej podróży przyjmują dwaj nasi rodacy, b. wychowawcy uniwersytetu petersburskiego, pp. Symonowicz i T. Koryczko. Onegdaj podróżni przejeżdżali przez Warszawę, dążąc na umówiony termin do Marsylii. Stosownie do umowy, pp. S. i K. tytułem wspólnych kosztów składają na ręce kierownika wyprawy po 15.000 franków. Podróż trwać będzie trzy lata.

— **Ważnych odkryć archeologicznych** dokonano w miesiącach grudniu i styczniu w Rzymie. Na miejscu, gdzie się wznosiło hospicjum zwane *Tata Giovanni* (Tato Jan), którego rektorem był za młodu Pius IX, znaleziono kolosalny posąg siedzącej kobiety, należącej do najpiękniejszych czasów greckorzymskiej sztuki, tudzież popiersie kobiece w willi Wołkońskich. Obie te rzeźby przewieziono do kapitolńskiego Muzeum. Znaleziono także kilka brył nieszlifowanego ametystu, używanego przez dawnych Rzymian do futrowania ścian swych przepysznych pałaców. Odrzeżbano około świątyni Antonina i Faustyny nowy ułamek marmurowego planu starożytnego Rzymu, arcyważnyabyt dla archeologii Wiecznego miasta. Na dawnej *Via Flaminia* za miastem, odkopano starożytną bazylikę św. Walentego i ciekawie w niej malowidła z pierwotnych wieków chrześcijaństwa, a na *Via Nomentana* mauzoleum św. Konstantego, w niem zaś chrześcijańskie sarkofagi z płaskorzeźbami. Na tejże drodze wyszły na jaw budowle z czasów Dyoklecjana i piękne rzeźby. W podwalinach nowego Policlinico, znalazła się starożytna marmurowa posadzka, wybornie zachowana, a około San Paolo all Tre Fontane za miastem, gliniane naczynie pełne złotych i srebrnych pieniędzy cesarskich z III wieku po narodzeniu Chrystusa. Nakoniec w Ostii odkopano szereg obelisków łaźni rzymskich, a w nich rzeźby starożytnej straży ogniowej z napisami na marmurowych płytach. Po innych miastach włoskich poznajdowano także drogiecenne starożytne zabijki, z których senator Fiaselli, zawiadawca wykopisk Włoch całych, zdał sprawę na ostatnim posiedzeniu Akademii Ostrowidzów.

— **Katastrofa kolejowa**. Z Tornoto w Kanadzie donoszą, iż nieopodal St.-George, pociąg przejeżdżający przez most, wykołcił się w skutek pęknięcia osi u lokomotywy. Trzy wagony runęły z mostu w przepaść, na 60 stóp głęboką. Dziesięciu podróżnych poniosło śmierć na miejscu, trzydziestu uległo poranieniu. Większa część pasażerów pochodziła z Kanady. Zwłoki zabitych są straszliwie okaleczone.

Notatki literacko-artystyczne.

(-w-) **Odgłosy Szkocyi**. Z 9 ilustracyami, skreślił Stanisław Belza. Kraków, 1889.

Znany chlubnie w piśmiennictwie prawniczym i jako tłumacz znakomitych dzieł Hippeau „O wychowaniu“, p. Stanisław Belza, obdarzył nas nowem dziełem o Szkocyi, po której podróżował latem ubiegłego roku. Nie jest to jedynie dzieło tego autora z zakresu wycieczek jego po za granicę rodzinnego kraju. Przed dziesięciu laty dał on nam barwny opis podróży swojej po Norwegii, a później nieco po Danii, i oba te dziełka — nader sympatycznie przez naszą prasę przyjęte — dały nam poznać pana Belzę jako bystrego spostrzegacza, zajmującego naratora i pisarza ze wszelkich miar wykształconego, który podróże swoje umie przeplatać ciekawymi wspomnieniami z przeszłości krajów, które zwiedzał i wyciągać z zebranych spostrzeżeń zdrowe ziana na pożytek własnych rodaków. Te dodatnie cechy nosi na sobie i nowa książka p. Belzy, obszerniejsza co do rozmiarów od swoich poprzedniczek (312 str.) i o tyle od nich ciekawsza — o ile ciekawsze są wspomnienia przywiązane do krainy, która była kolebką Walter-Scotta i Burnsa. To też zajmujące o nich wspomnienia wpłata autor w tok swego opowiadania; prowadzi nas do ich rodzinnych domów i duma nad ich mogiłami. Ręka w rękę z autorem przechodzimy z gór szkockich na niziny przetrzęte rzekami, przepływamy jeziora i nurzamy się w wirze pracowitego ruchu miast takich jak Edynburg i Glasgow, a wszędzie widzimy ten lud dzielny, poetyczny, przywiązany do swojej ziemi górzystej tak chyba silnie — jak autor przywiązany jest do tej gleby, którą przetrząsa wstęga Wisły, a co bije serdecznem technieniem z każdego jego słowa. Bardzo więc to zajmująca praca, dająca się czytać nie tylko z pożytkiem ale i z rzeczywistym zajęciem, które nie ustaje aż do ostatniej strony książki.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z d. 7 marca.)

(L) Ostatnie posiedzenie ustępującej Rady odbyło się wczoraj pod przewodnictwem prezydenta Mochnackiego. P. Niemcewowski wystosował do niego interpelację w sprawie prezenty kierowników szkół ludowych lwowskich, a mianowicie, czy magistrat zamierza poczynić stosowne kroki w celu zmiany obowiązującej w tej mierze ustawy? P. prezydent przyrzekł odpowiedzieć na jednym z najbliższych posiedzeń.

Radca p. Lukas odczytał następujące pismo Prezydium Namiestnictwa, wystosowane do prezydenta m. Lwowa: „Według reskryptu J. E. p. Ministra spraw wewnętrznych z d. 3 grudnia r. z., mogą na podstawie Najw. postanowienia z d. 30 listopada r. z. gmachy miejskie dla muzeum przemysłowego i państwowej szkoły przemysłowej, ku uczczeniu jubileuszu 40-letniego panowania Najj. Pana we Lwowie zbudować się mające, nosić Najd. Imię Jego Ces. i Król. Apost. Mości“.

Z porządku dziennego załatwiła Rada 12 rekursów w sprawach budowniczopolicyjnych; powzięła ponowną uchwałę w sprawie sprzedaży wojskowej gruntu miejskiego przy ulicy Kleparowskiej i Inwalidów, tudzież co do sprzedaży gruntu miejskiego na Zofiówe p. Walichiewiczowi, poczem p. prezydent, zamykając ostatnie posiedzenie ustępującej Rady, podziękował jak najserdeczniej pp. radnym za rzetelną i sumienną trzyletnią pracę około dobra miasta. Rezultaty tej pracy są wyliczone w obszernym sprawozdaniu prezydenta, rozdanem radnym i wyborcom, a jak wyborcy zapatrują się na działalność ustępującej rady, na to mamy dowody w głosowaniu wyborców: 76 pp. radnych zostało ponownie wybranych! Zdaje się więc, że pp. wyborcy są zadowoleni z działalności ustępującej Rady. W końcu podziękował p. prezydent pp. radnym za skuteczną pomoc i życzliwość, jakiej z ich strony doznawał na każdym kroku.

P. Stokowski, jako najstarszy wiekiem radny, podziękował p. prezydentowi za gorliwą pracę, obfitującą w rezultaty dodatnie i wyraził nadzieję, że nowa Reprezentacja miejska powierzy znowu losy miasta p. Mochnackiemu.

OSTATNIA POCZTA

Prezes gabinetu hr. Taaffe, który przedwczoraj rano przybył do Pesztu, był przedpołudniem na dłuższem posłuchaniu u Najj. Pana a popołudniu konferował z p. Tiszą. Hr. Taaffe zabawił do wczorajszego wieczora w stolicy węgierskiej. P. Minister obrony krajowej, gen. hr. Welsersheimb otrzymał posłuchanie u

Najj. Pana, bezpośrednio po audyencji p. prezesa gabinetu hr. Taaffe.

Minister honwedów hr. Fejervary przybył z Budapesztu do Wiednia.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych przewodniczący komisji legitymacyjnej przyrzekł możliwie najprędze załatwienie pozostałych sprawozdań weryfikacyjnych.

Następnie bez dyskusji sprawdzone zostały wybory pp. Ebenhocha, Kosowicza, Lewakowskiego i Lipperta, poczem uchwalono 91 głosami przeciw 34 na żądanie wiedeńskiego sądu krajowego zezwolić na sejmianie sądowe deputowanemu Verganigo. W odnoszącej się do tej sprawy dyskusji, deputowany Lueger oświadczył się przeciw zezwoleniu, przyczem za użycie wyrazu, iż nie wszystkie wyroki najwyższego Trybunału zgadzają się ze zdrowym rozsądkiem, przywołany został przez prezydenta Izby do porządku.

W dyskusji szczegółowej nad ustawą o kasach gwareckich, trzy pierwsze paragrafy przyjęto bez zmiany, czwarty zaś z poprawką deputowanego Deyma, według której prowizja mężkich członków kas gwareckich wynosi co najmniej 100 zł., żeńskich zaś co najmniej 50 zł.

Dalszy przebieg rozpraw streszcza dzisiejsza depesza.

Z Wiednia telegrafują do *Czasu* iż w wiedeńskich sferach dyplomatycznych zastanawiają się nad kwestyą, po której stronie stanęłaby Serbia w razie wojny po zaszłych obecnie zmianach. Dziś, z powodu że się na wojnę nie zanosi, kwestya ta nie ma aktualnego znaczenia i nie powinna zażądać niepokoju. Rząd austriacki, trzymając się ściśle zasady samodzielnosci ludów bałkańskich, uważa zmiany zaszłe w Serbii, za czysto wewnętrzne. Organa jego wyrażają ufność, że regencya będzie prowadziła patryotycznie realną politykę Milana, i że istniejące dobre stosunki tak polityczne, jak handlowe z Serbią, nie doznają żadnej zmiany.

Kost Tauszanowicz, któremu regencya poruczyła utworzenie radykalnego ministerstwa, ukończył szkołę agronomiczną i później został kupcem. Przeszło 10 lat handlował tytoniem, ale przymtem zajmował się ekonomią. W r. 1879 przyłączył się do stronnictwa „Videlo“, którem kierował Piroczanacz, ale odłączył się od niego, gdy to stronnictwo objęło rządy i jako radykał stanął w szeregach opozycji przeciw rządowi. Z początku odgrywał w stronnictwie radykalnem bardzo podrzędną rolę, albowiem w owym czasie Pera Teodorowicz, przewyższający energią i inteligencją wszystkich swoich kolegów, wodził rej w tem stronnictwie. W r. 1883, po wybuchu powstania, uwięziono Tauszanowicza wraz z towarzyszymi jego i jako członka centralnego komitetu stronnictwa radykalnego, odstawiono w kajdanych do Zajczaru; tutaj sąd wyjątkowy skazał Tauszanowicza i kilku jego przyjaciół politycznych za zdradę stanu i zdradę kraju na karę śmierci, ale król zamienił mu tę karę na więzienie fortecne, które odsiedział w cytadeli belgradzkiej. Ułaskawienie zupełne nastąpiło dopiero w r. 1886, ale zaraz przyłączył się znowu do opozycji, podczas gdy przyjaciel jego polityczny, Pera Teodorowicz przyłączył się do stronnictwa postępowego. Za jego to staraniem przyszedł w r. 1886 do skutku sojusz między radykałami a liberałami, który, jak wiadomo, na początku r. z. został zerwany. Mimo to zachował on dla Risticza pewną sympatję, która stała się powodem, że polityczni jego przyjaciele, usunęli się od niego. Wystąpienie jego jako przewodcy stronnictwa podczas urzędowania radykalnego gabinetu Gruicza, tudzież rola, jaką odegrał jako prezydent wielkiej skupczyny, wróciły — być może — uwagę regencyi na niego. Jest on przewodem umiarkowanych radykałów, którzy teraz przez niego dostaną się do steru; jest on przez nich szanowany, a natomiast nienawidzą go skrajni radykali tej barwy, co Ranko Taiszie i Katicz. Tauszanowicz liczy obecnie 40 rok życia ale choruje od dłuższego czasu; nabawił się choroby w więzieniu.

Temps prostuje wiadomość o wyniku śledztwa przeciw lidze patryotycznej, donosząc, że wprawdzie znaleziono plan mobilizacji członków ligi, ale nie ma dowodów, żeby liga starała się odwoznić żołnierzy od wierności sztandarowi.

Sekretarz generalny ligi Richard zaczął wydawać nowy dziennik pod tytułem *Le Clairon*, w którym pierwszy numer zaczyna od oświadczenia: „Podnosimy sztandar legalnego rokoszu“.

Od chwili ściślejszej kontroli władz nad agentami Boulanger'a, nie wiezie się agitacya. Gdy ubiegłej soboty anarchista Soudey usiłował skłonić robotników bez za-

jęcia do demonstracyi boulanżerowskiej, został wyrzucony z lokalu. *Parti Ouwrier* dodaje: „Nie mogliśmy przemilczeć, że ten *Agent provocateur de la Boulange* został należycie ukarany, a to najpierw w tym celu, ażeby robotników ostrzedz przed jurjeltnikami reakcyi, a następnie, ażeby wykryć piękne plany bandy cezaryjskiej.“

Zwyczajny budżet na armię na rok 1890 wykazuje podwyżkę o 7 milionów 240.000 franków. W nadzwyczajnym budżecie figuruje podwyżka 42 milionów na przeobrażenie karabinów i na roboty inżynierskie przy fortyfikacyach. Zwyczajny i nadzwyczajny budżet armii francuskiej na rok 1890 wynosi według preliminarza 738.830.000 franków.

Rzymskie dzienniki, a na czele ich *Riforma*, zapowiadały na dzień wczorajszyny ukończenie przesilenia ministerialnego. Dziś rzeczywistość donosi, że gabinet został po wielu trudnościach utworzony i że pozostało w nim, oprócz Crispiego, kilku członków z poprzedniego gabinetu.

Członek parlamentu angielskiego ze stronnictwa torysów, p. Caird, który reprezentuje wraz z lordem Churchill okręg wyborczy Londynu, Paddington, proponuje w *Times*, ażeby teraz, gdy Parnell w parlamencie wypowiedział po wypadkach znanych w procesie, mowę umiarkowaną, utworzyć komisję z członków wszystkich frakcyi, któraby się zajęła uregulowaniem sprawy irlandzkiej. O planie tym mówi *Times*: „Jeżeli Parnell udowodnić może, że idzie mu na seryo o utrzymanie stosunków pojednawczych z Anglią, jeżeli jest gotów dać gwarancje, że nie dozna uszczerbku ani państwo, ani pojedyncze osoby, jeżeli, co jeszcze ważniejsze, wpływ jego jest dość silny, ażeby pociągnął za sobą zwolenników swoich, to oczywiście, że wpływ ten powinien się wkrótce objawić w Irlandyi. Skoroby stronnictwo irlandzkie adoptowało legalną i konstytucyjną agitację, to zniknęłyby z widowni „boykotowania“, „gwałty“ i „kampania“, a liga przestałaby organizować walkę ziemiańską i przesładować tych, którzy objęli dzierżawy po wyrugowanych; prasa zaś narodowa w Irlandyi zaniechałaby podniecania namiętności rzesz przeciw wszystkim, którzy p-nią swe obowiązki jako urzędnicy państwowi. W ten sposób pojednawcze zapewnienia Parnella stałyby się czynami. Bez tych czynów nie nie znacza zapewnienia, szczególnie przy wybuchach szalonej nienawiści deputowanego Healy'ego“.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 8 marca. (Tel. pryw.) Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu Rada przystąpiła do wyboru delegata do Rady szkolnej krajowej. Zalecony przez komisję szkolną i przez mowców prof. Straszewskiego, prezesa Majera, prof. Zolla kandydat, dotychczasowy delegat, hr. Stanisław Tarnowski otrzymał 29 głosów na 45 głosujących, więc wybrany został. Postawiony przez p. Romanowicza, a poparty przez p. Asnyka kandydat, prof. August Sokołowski otrzymał 15 głosów. Jedna kartka biała.

Wiedeń, 8 marca. Najdostojniejszy Arcyksiążę Wilhelm odjechał onegdaj do Poli.

Wiedeń, 8 marca. Na onegdajszem śniadaniu w ambasadzie rosyjskiej byli obecni ambasador ks. Reuss, ks. Jan i Albrecht Mecklenburg-Schwerin z małżonkami.

Ambasador ks. Łobanow udaje się na czterotygodniowy urlop, który przepędzić zamierza w Petersburgu i podczas którego zastępować go będzie radca ambasady ks. Cantacuzene.

Wiedeń, 8 marca. Pp. Ministrowie, hr. Kalnoky i hr. Taaffe, powracają dziś z Budapesztu do Wiednia.

Wiedeń, 8 marca. (Tel. pryw.) Do *N. fr. Presse* donoszą przez Berlin z Warszawy, że rząd rosyjski wydał na podstawie ukazu o cudzoziemcach z granicznych miast Kró-

lestwa także takich cudzoziemców, którzy posiadali legalne pasporta.

Wiedeń, 8 marca. Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych w dalszym ciągu obrad nad projektem ustawy o kasach gwareckich (patrz „Ostatnią pocztę“) odrzucono po przemówieniu p. Ministra hr. Falkenhayna wniesioną do §. 17 poprawkę dep. Kronawettera, żądającą aby w prezydium tych kas nie przewodniczyli z urzędu właściciele zakładów przemysłowych, lecz aby przewodniczący i jego zastępcy wychodzili z wolnych wyborów.

Przy paragrafach 37 i 41 dep. Baerenreither żądał zmiany w tym duchu aby właściciele byli obowiązani w razie katastrofy (*Massenunglücke*) płacić nadzwyczajny dodatek równający się co najwyżej 20-procentowemu zarobkowi dziennemu i aby wsparcie wówczas już stawało się obowiązkiem, gdy więcej niż 5 osób (a nie 10 jak określono w projekcie) stało się niezdolnymi do pracy. Nato miast §. 41 traktujący o wspieranie niewypłacalnych kas gwareckich przez centralny fundusz rezerwowi ma zupełnić odpisać. Pomienione §§. (37 do 40) przyjęto zgodnie z wnioskami dep. Baerenreithera, inne zaś uchwalono bez zmiany i na tem załatwiono w drugim czytaniu ustawę.

Jako §. 49 przyjęto na wniosek dep. Leona hr. Pinińskiego nowy paragraf, który odnosi się do galicyjskich kopalni wosku ziemnego.

Prezydent Smolka przywołał dep. Turka do porządku dziennego a to z powodu wciągnięcia Korony do dyskusji.

Dzisiaj rozpoczyna się rozprawa szczegółowa nad budżetem.

Wiedeń, 8 marca. *Politische Correspondenz* ogłasza tekst manifestu króla Milana do narodu serbskiego. Ustupujący władca oświadcza, iż abdykuje skutkiem żywionego od dłuższego czasu postanowienia i określa zasady, jakimi kierował się zawsze pod względem zewnętrznej polityki serbskiej, oświadczać przytem, iż starał się uczynić z Serbii nowoczesne państwo prawne, żywił spójność i porządek na półwyspie Bałkańskim. Zewnętrzne stosunki Serbii są obecnie w ten sposób uregulowane — po wiada król dalej — iż jestem przekonany, że kraj odniesie z mojej pracy istotne korzyści. Przedewszystkiem starałem się pozyskać przyjaźń i poparcie tych mocarstw, które są najbardziej interesowane w utrzymaniu traktatu berlińskiego. Manifest apeluje następnie do stronnictw serbskich celem przeprowadzenia nowej konstytucji, poleca króla Aleksandra miłości narodu serbskiego, kładzie nacisk na to, iż regencya będzie spoczywać w rękach wypróbowanych patriotów i mądrych mężów stanu, wyraża przekonanie, iż regencya będzie wieść dalej Serbię po drodze postępu i tak prowadzić nadal politykę zagraniczną, aby pokój wewnętrzny i porządek na półwyspie Bałkańskim były utrzymane wraz z temi korzyściami, które zdobył król Milan z pomocą życzliwej mu Europy.

Wiedeń, 8 marca. *Polit. Corresp.* otrzymuje z Belgradu ośnowę proklamacji regencyi. Proklamacja ta streszcza na wstępie znane wypadki i wymienia sukcesy Serbii pod panowaniem Milana, który pomimo wielu niepowodzeń przy rozwiązywaniu najtrudniejszych zadań państwowych, zdobył sobie zupełne prawo do wdzięczności Serbii. Proklamacja wyraża ubolewanie, że nie powiodło się usiłowaniu tak regencyi jak rządu, odwieść króla od postanowienia abdykacji. W dalszym ciągu proklamacja oświadcza: Pragnąc nienaruszenie dochować zaprzysiężonej przy objęciu naszej misji młodemu królowi

wierności, jesteśmy zdecydowani zdążyć nieustraszenie do tego celu bez względu na możliwe najcięższe przeszkody i możemy przytem liczyć na poparcie całego narodu, które mu przypadło to wdzięczne zadanie, iż może sam wychowywać swego władcę. Od dnia dzisiejszego żaden z regentów nie należy do żadnego politycznego stronnictwa. W tej samej mierze, w jakiej kierując się dobrą wolą i poszanowaniem istniejących ustaw zasadniczych, pragniemy dochować konstytucji krajowej, będziemy domagać się od wszystkich poszanowania tych ustaw zasadniczych. Jesteśmy najzupełniej przekonani, że na tej drodze prowadzącej do pokojowego i prawidłowego rozwoju a na której także zewnątrz nie grozi żadne niebezpieczeństwo znajdziemy przyjazne poparcie. Rzeczą naszą jest obecnie starać się o to, aby przyjaźń tych wielkich mocarstw, którą umiał pozyskać król Milan dla naszej ojczyzny, nie tylko została nam zachowaną, lecz ażebyśmy takową zapomocą dobrych międzynarodowych stosunków i poszanowania traktatów międzynarodowych, jeszcze bardziej rozwinąć i uzupełniać mogli. Z nowym królem i nową konstytucją w życiu państwowem, rozpoczniemy i my nowe życie, nową erę pracy i oszczędności, poświęcimy wszystkie siły, aby rozpocząć błogą epokę narodowej twórczości i dobra narodowego. Czyniąc rozsądny użytek z narodowych swobód i utrzymując wewnętrzny spokój, jakoteż prawny porządek państwa, oddamy najcenniejszą usługę sprawie wzmocnienia ojczyzny i będziemy tak u siebie w domu, jak i w szeregu innych ludów bałkańskich żywiołem pokoju i porządku. Połączmy się przeto wszyscy w około naszej młodej szlachetnej latorośli królewskiej, abyśmy jej kiedyś z uczuciem uprawnionej dumy, oddać mogli rządy szczęśliwej i daleko w rozwoju posuniętej Serbii.

Wiedeń, 8 marca. Doniesienie dzienników o celu podróży i przyszłym miejscu zamieszkania króla Milana są sprzeczne, według niektórych ma król Milan udać się najpierw w podróż na Wschód.

Wiedeń, 8 marca. Wbrew doniesieniom dzienników bawi Cankow dotąd tutaj.

Budapeszt 8 marca. Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych, w dalszym ciągu rozprawy wojaskowej, miał wielką mowę sekretarz stanu Berzewicz, w której podniósł najpierw dobroczynne uzupełnienie wykształcenia młodzieży przez służbę jednoroczną a dalej wykazał, że zamierzone zarządzenia nie przyniosą szkody ani narodowemu językowi, ani kulturze. Twierdzenie przeciwnie jest tylko frazesem. Mowca zbijał bardzo ostro postępowanie opozycji, której żądania idą dalej, niż żądania samej młodzieży. Członkowie skrajnej lewicy nie wzięliby za komplement zarzutu nieznamośności języka niemieckiego, żądają jednak całkiem poważnie, aby przyszła generacya z czystego patriotyzmu oparła się nauce niemieckiego języka i nazywają to polityką cywilizacyjną! Mowca oświadcza stanowczo, że Węgrzy potrzebują wpływu obcych cywilizacji a między niemi i niemieckiej, w celu rozwoju swej własnej cywilizacji. Mimo to jednak nie były Węgry nigdy tak węgierskimi jak dzisiaj. (Berzewiczemu składano ze wszech stron gratulacje.)

Przedtem dał Fenyvessy wyraz lojalnym uczuciom umiarkowanej opozycji dla Najw. Dynastji i Korony, twierdząc, iż opozycja jest tak samo do Niej przywiązana, jak ktokolwiek w Węgrzech.

Dalszy ciąg rozpraw dzisiaj.

Grac, 8 marca. Adwokat Koko-shinegg, kandydat stronnictwa niemiecko-liberalnego został wybrany deputowanym do Rady państwa.

Berlin, 8 marca. (*Tel. pryw.*) Dzienniki tutejsze uważają zajścia w Serbii za mało ważne, sądzą, że regencyi prowadzić będą dalej politykę Milana, przyjazną dla Austrii; jedynie *Vossische Ztg.* uważa zmianę za niepokojącą.

Berlin, 8 marca. *Nordd. Allg. Ztg.* podnosi wypróbowany charakter Risticza, jego wytrwały sąd i jasne zrozumienie warunków powodzenia i istnienia Serbii. Ponieważ Milan nadał polityce serbskiej już od lat kilku stałą podstawę i kierunek tradycyjny, a stosunki międzynarodowe Serbii są znakomicie uregulowane, może regencya zająć się w pierwszej linii trudnościami polityki wewnętrznej, które wyłącznie zniewoliły Milana do abdykacji.

Paryż, 8 marca. Rada ministrów uchwaliła urządzenie dwóch wielkich festynów, pierwszego w d. 5 maja w Wersalu z okazji rocznicy zgromadzenia stanów generalnych, a drugiego w d. 6 maja w Paryżu z okazji otwarcia wystawy.

Stan rzeczy w Armantières jest bardzo naprężony, do zimy robotniczej należy 10 000 ludzi. Władze miejscowe zażądały dwóch szwadronów i dwóch kompanij wojska.

Wczorajszy wybuch na austr. okręcie naftowym „Hitar“ nastąpił nie w Marsylii lecz w porcie Saint Louis du Rhone. Życie postradało 9 osób.

Paryż, 8 marca. (*Tel. pryw.*) Dzienniki tutejsze oświadczają, iż abdykacja Milana jest tryumfem Rosyi, który może całą sprawę wschodnią wprowadzić na porządek dzienny.

Paryż, 8 marca. Izba uznała wybór Boulanger'a w depart. Sekwany. Interpelacya Laura co do *Comptoir d'Escompte* odroczone została na dni czternaście. W odpowiedzi na interpelacyę co do kwestji panamskiej odrzucił Rouvier interwencyę i oświadczył, że rząd popiera przychylnie usiłowania około uratowania sprawy. Izba przyjęła żądany przez Rouviera prosty porządek dzienny 344 głosami przeciw 145.

Journal des Débats donosi, że rada ministrów uchwaliła znieść dekret skazujący księcia d'Aumale na wygnanie.

Rzym, 8 marca. Według dzienników wieczornych, skład nowego gabinetu jest następujący:

Crispi objął prezydium, sprawy zagraniczne i tekę spraw wewnętrznych; Zanardeli, tekę sprawiedliwości; Miceli, tekę rolnictwa; Bertole Viale, wojny; Brin, marynarki; Gioliti, skarbu koronnego; Seismit Doda, finansów; Finali, robót publicznych; Lacava, poczty; Bacelli, oświaty.

W szeregu dyplomatów, którzy składali wczoraj Papięzowi życzenia z powodu rocznicy dnia koronacji, pojawił się także hr. Revertera.

Monachium, 8 marca. Nuncyusz papieski powrócił.

Belgrad 8 marca. Gabinet radykalny ukonstytuował się następująco: Generał Sawa Gruic objął prezydium i sprawy zagraniczne, Piotr Velimirovic, roboty publiczne, Michał Vuics finance, Svetozor Miloslavlevics oświata, Grzegorz Gersic sprawiedliwość, Stefan Popovics handel, Konstantin Tausanovic sprawy wewnętrzne, Dymitr Gjurić wojna.

W kraju panuje zupełny porządek. Ludność godzi się zupełnie z obecnym stanem rzeczy.

Belgrad, 8 marca. Według doniesień z wnętrza kraju, przyjęto wiadomość o abdykacji z ubolewaniem, ale powitano zarazem z zapałem wieść o młodym królu.

Porządek jest wszędzie wzorowy. Armia i urzędnicy złożyli konstytucyjną przysięgę.

Powołanie do gabinetu radykałów, wywołało w ich sferach bardzo dobre wrażenie.

Belgrad, 8 marca. (*Tel. pryw.*) W sprawie regencyi król znosił się tylko z Risticzem; inni członkowie regencyi mianowani zostali na wniosek Risticza, który tym wyborem chciał armię pozyskać. Radykalni są niezadowoleni, że przy wyborze regentów zostali pominięci; otrzymali jednak kompensatę w składzie ministerstwa regencyi. Nowy gabinet ma podobno zamiar zająć się przede wszystkim uregulowaniem finansów i zaprowadzeniem oszczędności w administracyi.

Belgrad, 8 marca. (*Tel. pryw.*) Panuje tu przekonanie, że królowa Natalia przybędzie do Serbii zaraz po odejździe Milana.

Dzienniki serbskie wstrzymują się od wszelkich komentarzy i ogłaszają jedynie manifest wydany przed abdykacją.

W poniedziałek zaprosił Milan po raz pierwszy rezydenta rosyjskiego Persianego na polowanie.

Bern, 8 marca. Rada związkowa mianowała radcę narodowego Bezzolę (Chur) adwokatem związkowym na wypadek ewentualnych dalszych śledztw w sprawie nieporządków w Locarno i Lugano i wysłała batalion piechoty z Zurychu do Tessinu celem zabezpieczenia spokoju na wypadek śledztwa.

Londyn, 8 marca. W Izbie gmin wniesiono przedłożenie w sprawie budowy 70 okrętów wojennych, które mają być wykonane kosztem 21 1/2 milionów funtów szterlingów w ciągu półpięta roku.

W Izbie lordów oświadczył lord Salisbury, iż jak się wydaje, ostatnie wypadki w Serbii mają raczej osobisty charakter, niż cechę zmian politycznych.

Biarritz, 8 marca. Królowa angielska Wiktoria przybyła tu wczoraj po południu.

Stockholm, 8 marca. Storting uchwalił nie dopuścić do interpelacji Bexela co do stanowiska Szwecji na wypadek ewentualnej wojny pomiędzy Niemcami a innem mocarstwem.

Konstantynopol, 8 marca. Małżonka ambasadora angielskiego White'a zachorowała ciężko.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7go marca 1888, godzina 1 minut 45. Alp. Tow. gór. 63.—. Węg. akcyje kredyt 310.25, Akcyje anglo-austriackie 131.40, Akcyje banku Union 235.—, Akcyje kolei Karola Ludwika 205.50, Akcyje kolei północnej 254.—, Akcyje kolei południowej 102.25, Akcyje kolei Alfeld. —.—, Akcyje kolei Elzbiety —.—, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 231.50, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 179.—, Wiedeńskie losy 144.75, Akcyje kolei Rudolfa —.—, Akcyje kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104.50, Losy regulacyi Cisy —.—, Losy tureckie —.—, 4-proc. węgierska renta złota 101.95, Akcyje związkowego banku 107.80, Akcyje banku obrotowego —.—, Akcyje kolei państwowej 251.—.

Wiedeń, 8 marca 1889, godzina 10 minut 35. Akcyje kredytowe 300.50, Anglo-austriackie 129.50, Unionbank 232.50, Kolej Karola Ludwika 205.—, Południowa. 102.— Renta papierowa —.— 5-proc. galic. hipoteczne listy zastawne —.—, galic. obligacye indemnizacyjne —.—, do —.—, 4 1/2-proc. listy zastawne banku krajowego 97.—, 4 1/2-proc. pożyczka krajowa z roku 1883 95.15, Napoleondor 9.60.50, Rubel papierowy —.—. Uspokojenie młde.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

L. 5731. (1522 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacji dnia 24 kwietnia i dnia 22 maja 1889, zawsze o godzinie 10 rano w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi gruntowej dla Kościelnik 1. 99, 1. 100 i 1. 112 Iwana Świętego własną, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 149 zł. 60 ct. z pn.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana.

Cena wywołania 823 zł.

Wadyum 10 pr.

Blizsze warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka. Rudki, dnia 29 grudnia 1888.

L. 6968. (1525 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacji dnia 10 kwietnia i 15 maja 1889, zawsze o godz. 10tej rano w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi gruntowej dla Kupnowie 1. 34 objętą Andrucha i Maryny Choma własną i realność wyk. hip. dla Kupnowie 1. 263 objętą Pawła Tomaszewskiego własną, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kred. włośc. w likwidacyi 16 rat po 9 zł. z pn.

Na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 267 zł.

Wadyum 10 pr.

Blizsze warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, 2 stycznia 1889.

L. 6804. (1524 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacji dnia 10 kwietnia 1889 i dnia 8 maja 1889, zawsze o godzinie 10 rano w budynku sądowym realność wykazem hipotecznym księgi gruntowej dla Kupnowie 1. 224 objętą Hrynia i Iwana Zuków własną, celem wykazem hipotecznym dla Kupnowie 1. 225 objętą Hrynia Żuka własną i realność wykazem hipotecznym dla Kupnowie 1. 248 objętą Iwana Żuka własną, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 24 rat po 12 zł. z pn.

Na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 377 zł.

Wadyum 10 pr.

Blizsze warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 2 stycznia 1889.

L. 5730. (1521 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacji dnia 10 kwietnia 1889 i dnia 8 maja 1889, zawsze o 10 godzinie rano w budynku sądowym a) realność wykazem hipotecznym księgi gruntowej dla Kupnowie 1. 5 objętą Hawryły Baczynskiego własną i b) realność wykazem hipotecznym tej samej księgi gruntowej 1. 230 objętą Piotra Baczynskiego własną, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 19 rat po 18 zł.

Na pierwszym terminie zostaną realności te tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedane.

Cena wywołania realności pod a) 403 zł., pod b) 45 zł.

Wadyum 10 pr.

Blizsze warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 29 grudnia 1888.

L. 5735. (1523 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacji dnia 10 kwietnia 1889 i dnia 15go maja 1889, zawsze o godz. 10 rano w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi gruntowej dla Kościelnik 1. 85 objętą Maryi Słupskiej i Nastki Mazur własną, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kred. włośc. w likwidacyi 28 rat po 9 zł. z pn.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko za cenę wywołania, lub wyżej

takowej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana.

Cena wywołania 617 zł.

Wadyum 10 pr.

Blizsze warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka. Rudki, dnia 29 grudnia 1888.

L. 6199. (1024 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 25 kwietnia 1889 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24go maja 1889 nawet poniżej takowej, licytacja realności lk. 18 według wyk. hip. 1. 60 w Rakobutach położonej, dłużnika Mojżesza Indyka własnej, na rzecz c. k. Prokuratorji Skarbu im. funduszu propinacyjnego pto 30 zł. w a. z pn.

Cena wywołania wynosi 50 zł. w a.

Wadyum 5 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznaných z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 16go marca 1888 wpisanych, ustanawia się kuratorem p. Karola Jabłońskiego z Buska ze substytucją p. Bazylego Wania.

C. k. Sąd powiatowy.

Busk, dnia 30 września 1888.

L. 2590. (1554 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Olesku w sprawie egzekucyjnej Reizli Figer przeciw Chaimowi Wolfowi Kahane, Betti Kahane, Juklowi Mojżeszowi Neumann, Reizli Zeuger pto 672 złr. w a. z pn., rozpisuje egzekucyjną publiczną sprzedaż

a) 20/32 części ciała hipotecznego ks. gr. gminy katastralnej Białej kamień część I l. w. 345 Jankla Mojżesza Neumann własnych

b) 2/4 części ciała hipotecznego tejże samej księgi gruntowej wyk. hip. 465 Reizli Zeuger urodz. Schrage własnych

c) ciała hip. gminy katastr. Białej kamień część I l. w. hip. 194 Betti Kahane własnego a licytacja ta odbędzie się na dwóch terminach a mianowicie dnia 22 marca i dnia 29go kwietnia 1889, każdym razem o godzinie 9tej przed południem w tutejszym sądzie powiatowym.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 508 zł.

Wadyum wynosi 51 zł.

Realność ta na drugim terminie i niżej wartości szacunkowej sprzedana zostanie.

Dla wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, ustanowiony został dr. Leon Reis w Olesku kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania w tusądowej registraturze prze-gladnąć można.

Olesko, 6 września 1888.

L. 243. (1544 1—3)

W dniu 26 marca i 30 kwietnia 1889 o 10tej godz. z rana odbędzie się w Sądzie tutejszym a to na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania, lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie i niżej tejże przymusowa sprzedaż realności w Perehińsku pod nk. 331 rep. 678 położonej, nieobjętej masy spadkowej po sp. Iwanie Melnyku własnej, na rzecz Zakładu kred. włośc. w likwidacyi celem ściągnięcia 19 rat po 9 zł. 44 ct., tudzież reszty kapitału w kwocie 106 zł. 54 ct. z pn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków w registraturze do przejrzania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Dmyter Andryszak z Perehińska.

Rozniatów, dnia 30 stycznia 1889.

L. 350. (1545 1—3)

Dnia 26 marca i 30 kwietnia 1889 o godzinie 10tej przed południem zostanie celem ściągnięcia na rzecz Zakładu kred. włośc. w likwidacyi we Lwowie 28 rat po 6 zł. z pn., realność pod lk. 71 w Krechowicach położona, w dle wyk. hip. 1. 223 Romana Ożeksiuka w drodze licytacji przy pierwszym terminie tylko wyżej, lub za cenę wywołania, przy drugim i niżej takowej sprzedana.

Cena wywołania 1275 zł.

Zakład 127 zł. 50 ct. w a.

Dalsze warunki, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w registraturze do przejrzania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Ilko Kałynij z Krechowice.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozniatów, 30 stycznia 1889.

L. 8046 (1547 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 20 marca 1889 i dnia 24 kwietnia 1889 zawsze o godzinie 11 rano

odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 2 w Łodynie położonej wedle wykazu hipotecznego 1. 79 Maryanny Romaniuk własnej na pokrycie pretensyi galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 15 rat po 12 zł. wa.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Kurator wierzycieli p. notaryusz Morwitz.

Ustrzyki, 30 grudnia 1888.

L. 8308 (1548 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 20 marca 1889 i dnia 24 kwietnia 1889 zawsze o godzinie 11 rano, odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 164 w Stefkowej położonej wedle wykazu hipot. 1. 175 Fedia Łabaja własna na pokrycie pretensyi zakładu włościańskiego w kwocie 99 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Blizsze warunki w registraturze.

Kurator wierzycieli p. Morwitz.

Ustrzyki dolne, 21 grudnia 1888.

L. 8570 (1549 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 20 marca 1889 i dnia 24 kwietnia 1889 zawsze o godzinie 11 rano, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod n. k. 94 w Łobozwi położonej wedle wykazu hipotecznego liczba 169 Franciszka Wojtowicza własnej na pokrycie pretensyi zakładu włościańskiego w kwocie 120 zł. walucie austr. z pn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Kurator wierzycieli pan notaryusz Morwitz.

Ustrzyki dolne, 29 grudnia 1888.

L. 210 (1543 1—3)

W dniu 26 marca i 30 kwietnia 1889 o 10 godz. z rana odbędzie się w Sądzie tutejszym, a to na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, zaś na drugim terminie i niżej tejże przymusowa sprzedaż realności pod nk. 124 w Krechowicach położonej wykazem hipotecznym 120 objętej Tymka w dle Demka Kozaka własnej, wyk. hip. 356 objętej Pawła Hucula własnej wyk. hip. 389 objętej Pawła Ohlabyłyna własnej, na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włośc. w likwidacyi we Lwowie celem ściągnięcia 13 rat po 6 zł. wal. austr. z pn.

Cena wywołania 320 zł.

Wadyum 32 zł.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w registraturze do przejrzania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Ilko Kałynij z Krechowice.

C. k. Sąd powiatowy

Rozniatów, 30 stycznia 1889.

L. 46172 (1511 2—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisana na dzień 22 marca 1889 i 30 kwietnia 1889 zawsze o godz. 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majątności objętej wyk. hip. 590 14 części ciała hipot. 591 i 10/16 części ciała hip. 592 gminy katastr. Sielec, dłużniczki Maryi Turko własnych celem zaspokojenia pretensyi Euzebiusza Szajdzickiego i to w ilości 180 zł.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedaje się mających majątności w ilości 425 zł. 10 ct.

Wadyum zaś kwota 42 zł. 51 ct.

W pierwszym terminie nabyć można majątności, tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany adwokat. dr. Goldberg. Sokal, 5 lutego 1889.

L. 1561 (1503 2 3)

W c. k. Sądzie powiatowym miejsko-d-łegowanym w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w resztujacej kwocie 200 zł. 51 ct. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 80 i 123 w Woli zgłobińskiej położonej wykazem hipot. 1. 121 księgi gr. gminy kat. Wola zgłobińska objętej na imię Michała Ziomka i masy spadkowej sp. Wojciecha Ziomka zainstalowanej w dniach 28go marca i 28 kwietnia 1889 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywoławcza 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 21 lutego 1889.

L. 31791. (1146 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi

Towarzystwa Zaliczkowego w Chrzanowie do Wojciecha Proksy w kwocie 227 zł. 95 ct. w a. z pn., odbędzie się w gmachu sąd. w dniach 11 kwietnia i 16 maja 1889, każdym razem o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja posiadłości pod lwh. 66 w Jeleniu Wojciecha Proksy własnej.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Kremer w Chrzanowie z substytucją p. Dolaisa.

Chrzanów, 24 listopada 1888.

L. 8561. (1518 2—3)

W dniach 5 kwietnia i 10 maja 1889, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Głębokie na imię dłużniczki Anny z Iwanowych Prymkowej zapisanej wykazem hipotecznym 1. 262 objętej i na imię dłużniczki masy spadkowej Fedora Prymaka zapisanej, wyk. hip. 427 objętej pod nr. d. 88/52 w Głębokim położonej, w celu ściągnięcia 15 rat pożyczkowych po 6 zł. i reszty kapitału 22 zł. 3 ct. na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 200 zł. a wadyum 20 zł.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodeczany, 30 grudnia 1888.

L. 8070. (1130 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 693 zł. 90 ct. z pn., odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 45 gminy kat. Krzczów objętej, dłużniczki masy spadkowej sp. Wincentego Krawczyka własnej w dwóch terminach, mianowicie: dnia 11 kwietnia i 16 maja 1889, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Zakrzewski z substytucją p. dra Serafińskiego w Bochni.

Wadyum wynosi 96 zł.

Bochnia, dnia 2 listopada 1888.

L. 5 3 (1299 2—3)

Celem egzekucyjnego zaspokojenia pretensyi Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie z 9 rat po 45 złr. 50 ct. i reszty kapitału pożyczkowego w kwocie 27 złr. 51 ct. przeprowadzi c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie egzekucyjną licytację gospodarstwa włościańskiego objętego wykazem hipotecznym 1. 70 dla gminy Burzyn Wojciecha i Maryanny Wantuchów własnego z przynależnościami w dwóch terminach 10 kwietnia 1889 o godzinie 9 rano i dnia 15 maja 1889 o godzinie pół do jedenastej z rana.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Na pierwszym terminie gospodarstwo to sprzedane zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej tej ceny.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych i niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został Józef Szywała z Burzyna.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny, protokół opisaną przynależności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 5 lutego 1889.

L. 562. (1527 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniach 3go kwietnia 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 maja 1889 nawet poniżej takowej, licytacja realności lk. 107 według wyk. hip. 154 gminy Bełżan małol. spadkobierców Tomy Mury-szka własnej, na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włośc. w likw. we Lwowie pto 6 rat pożyczkowych po 9 zł. z pn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla nieznaných z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Dawidowicza w Sniatynie.

Sniatyn, dnia 9 lutego 1889.

L. 5891. (1428 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzedaje dnia 4go kwietnia i dnia 1go maja 1889, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi gruntowej dla gminy Rozdzielowice l. 17 objętą Dmytra Czerniawskiego własną, na zaspokojenie pretensyi ogólnego rolniczo kred. Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 808 zł. 6 ct. z pn.

Na pierwszym terminie zostanie realność tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Blizsze warunki i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 20 grudnia 1888.

L. 8228. (1470 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Mendla Rosenwassera w kwocie 750 zł. w. a. z przynależnościami odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż połowy ciała tabularnego „Różanówka” zwanego wyk. hip. l. 399 objętego dłużników spadkobierców Ittli Rosenwasserowej własnej w terminach, mianowicie w dniu 4 kwietnia i w dniu 9 maja 1889, każdym razem o godz. 10 rano.

Cena szacunkowa wynosi 8662 złr. 47½ ct., zaś wadyum 900 złr. w. a.

Wyciąg hip., protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hip., tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w registraturze sądowej przejrane.

Nowy Sącz, dnia 31 grudnia 1888.

L. 1073. (1381 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Antoniego Barana do Tomasza Krupy w kwocie 335 zł. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 11 kwietnia i 16 maja 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja połowy realności l. 1 w Jeleniu Tomasza Krupy własnej.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Józef Kremer w Chrzanowie z substytucją p. Władysława Dolaisa.

Cena wywołania wynosi 40.000 zł. wa.

Wadyum 2000 zł.

Sprzedaż nastąpi przy powyższym terminie także niżej ceny wywołania, jednakoż nie niżej, jak za 14.000 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem adw. dr. Glogier z zastępstwem adwokata dr. Łuczakowskiego.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny i protokół opisanie przynależności można przejrzyć w tus. registraturze.

Tarnopol, 8 lutego 1889.

L. 545. (1452 3—3)
Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia ½ części sumy 156 zł. 91 ct. czyli sumy 52 zł. 30½ ct. z pn., odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż połowy ciała hipotecznego w h. 478 gminy Nowego Sącza objętego wedle karty B. poz. 1 a. dłużnika Jana Styczńskiego własnej w 2 terminach, mianowicie: w dniu 11 kwietnia i 16 maja 1889, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 73 zł. 12½ ct.

Wadyum 8 zł. w. a.

Wyciąg hipot. protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hipot., tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w registraturze sądowej przejrane.

Nowy Sącz, 23 lutego 1889.

L. 55. (1145 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Antoniego Barana do Tomasza Krupy w kwocie 335 zł. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 11 kwietnia i 16 maja 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja połowy realności l. 1 w Jeleniu Tomasza Krupy własnej.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Józef Kremer w Chrzanowie z substytucją p. Władysława Dolaisa.

Chrzanów, 22 stycznia 1889.

L. 8431. (1176 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że w sprawie galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji przeciw Janowi Urbanowi młodszemu celem ściągnięcia 13 rat po 23 zł. 33 ct. i resztującego kapitału 263 zł. 48 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż w drodze licytacji realności dłużnika Jana Urbana młodszego pod l. 21 w Milatyczach położona, wykazem hipot. l. 140 księgi gruntowej gminy Milatycze objęta.

W tym celu wyznacza się dwa terminy na dzień 10 kwietnia i na dzień 15 maja 1889, każdym razem o godzinie 10tej rano.

Wadyum wynosi 32 zł. 50 ct.

Cenę wywołania stanowi kwota 650 zł. Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej, na drugim terminie niżej tej ceny sprzedana zostanie.

Blizsze warunki i wyciąg hipoteczny można przegladnąć w tutejszym sądzie.

Wreszcie zawiadamia Sąd niniejszem wierzycieli, którymby uchwala licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 5 grudnia 1888 do tabuli weszli o rozpisaniu niniejszej licytacji i o ustanowieniu dla nich kuratora w osobie pana Franciszka Jaremko.

Winniki, 15 grudnia 1888.

L. 20978. (1506 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Drohobycz podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 28 zł. 26 ct. wa. z pn., odbędzie się w sądzie tutej. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzitelności na hipotekę służącej części realności pod l. 80 st./152 n. w Ułyecznie, składającej się z dziesięciu zagonów, ciała tabularnego nie stanowiącej, Wasyla i Dosi mał. Rygus własnej narzecz Paraszki i Iwana mał. Stefanków w dniach 12 marca 1889 i 30 kwietnia 1889 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 55 zł. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. p. p. Zakład wynosi 10pr. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Apfła w Drohobycz.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzyć.

C. k. Sąd powiatowy Drohobycz, dnia 9 listopada 1888.

Cena wywołania realności ad a. 1044. zł. a realności ad b. 919 zł. w. a.

Wadyum ad a. 140 zł. 40 ct. w. a., ad b. 91 zł. 90 ct.

Na pierwszym terminie realności te nabyć można za, lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia, tudzież wyciągi hipot. przejrzyć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Sołowij.

Lwów, 5 stycznia 1889.

L. 9980. (1442 3—3)
Wadowicki c. k. Sąd pow. miejs. del. ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Maryanny Góreckiej w kwocie 100 zł. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 10 kwietnia i 15 maja 1889, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności l. 151 l. w. h. 330 w księdze gruntowej gminy Spytkowice na imię Mojżesza Elsniera zapisanej.

Cena wywołania 404 zł. 20 ct.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze.

Wadowice, 10 grudnia 1888.

L. 12533. (1426 3—3)
Dnia 7 maja 1889 i dnia 4go czerwca 1889 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 432 gminy Jaworów objętej w sprawie Dawida Eltisa przeciw Jakóbowi Skriblak pto 84 zł. wa. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 2530 zł. wa.

Wadyum 253 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzyć.

C. k. Sąd powiatowy Kosów, dnia 3 listopada 1888.

L. 2558. (1427 3—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 8 kwietnia 1889 powyżej, zaś 6 maja 1889 poniżej ceny szacunkowej dozwolona rezolucją z dnia 30go września 1887 l. 3339 licytacja realności l. 8 według wykazu hip. 17 gminy kat. Czarny, masy spadkowej Agaty Augustynowej własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 20 rat a 6 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzyć w tutejszo sądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Tytus Bujnowski c. k. notaryusz z Pilzna.

C. k. Sąd powiatowy Pilzno, dnia 9 stycznia 1889.

L. 10408. (1380 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw małż. Hryciowi i Haffi Radysz pto 7 rat po 5 zł. 89 ct. i kapitału 89 zł. 9 ct. przymusową licytację realności dłużnika w Rożnowie powiatu Sniatyn pod l. 124 ciała tabularnego nie stanowiącej na 500 zł. oszacowanej w dniach 9 kwietnia i 14 maja 1889 w sądzie o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny.

Akt opisanie, oszacowanie i blizsze warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Wadyum 500 zł.

Zabłotów, 20 lutego 1889.

L. 13400. (1494 3—3)
W c. k. sądzie powiatowym Tyśmienicy odbędzie się o godzinie 10tej rano na dniu 5 kwietnia 1889 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 6 maja 1889 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 296 w Markowem gaju położonej dłużnika Josla Kerna względnie tegoż masy własnej wykazem hip. l. 476 gminy katastralnej Ottynia objętej protokołem z 19 listopada 1885 l. 13515 oszacowanej na rzecz Berla Lautmana pto 128 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 330 zł. wa.

Wadyum 33 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzyć w tus. registraturze.

Z c. k. Sąd powiatowy Tyśmienica, dnia 3 grudnia 1888.

L. 468. (800 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz powiatowego Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie sumy 46 złr. i 60 złr. wa. z pn., licytacją realności pod l. k. 64

w Hodowicach Stanisława Chmiela własnej wyk. hip. 16 gminy Hodowice objętej na dzień 8 kwietnia 1889 i na dzień 7 maja 1889 zawsze o godzinie 10 rano, w biurze 4.

Cena wywołania 606 zł.

Wadyum 60 zł. 60 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisanie przynależności ocenienia, tudzież wyciągi hipot. przejrzyć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Sołowij.

Lwów, 16 stycznia 1889.

L. 4052. (1384 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Herscha Thau Jakóba przeciw Seligowi Bergmann pto 996 zł. 85 c. z pn., ogłasza przymusową licytację realności dłużnika w Rożnowie, powiatu Sniatyn pod l. 978 czyli 299 i połowy realności l. 208, ciała tabularnego nie stanowiącej na 3030 i 470 zł. oszacowanych w dniach 9 kwietnia i 15 maja 1889 każdym razem w sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny szacunkowej.

Akt opisanie, oszacowanie i blizsze warunki są w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 350 zł. wa.

Zabłotów, 20 lutego 1889.

L. 10407. (1383 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie egzekucyjnej Zakładu kred. włośc. w likwid. przeciw masie Semena Radysza względnie małoletniej Warwary Radysz pto 13 rat po 6 zł. z pn., przymusową licytację realności dłużnika w Rożnowie, powiatu Sniatyn, pod l. 768 ciała tabularnego nie stanowiącej, na 200 zł. oszacowanej na dniach 9 kwietnia i 14go maja 1889 w sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mającą a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny.

Akt opisanie, oszacowanie i blizsze warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Wadyum 20 zł.

Zabłotów, 20 lutego 1889.

L. 3157. (1502 3—3)
Z polecenia wysokiego c. k. Namieśtnictwa z dnia 4 b. m., odwołuję niniejszem rozpisana rozporządzeniem tut. z dnia 19 lutego 1889 l. 2329 na dzień 12 marca b. r. publiczną licytację dotyczącą wydzierżawienia dóbr Załuże, położonych w powiecie Cieszanowskim, a należących do łac. Seminarium w Przemyśle.

Cieszanów, dnia 4 marca 1889.

L. 13564. (1461 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Piotra Jelenia przeciw Jacentemu i Kunegundzie Klaryckim w kwocie 140 zł. zpn. odbędzie się w gmachu tut. Sądu w dniach 11 kwietnia i 16 maja 1889 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja:

1. 2/6 części realności pod lwh. 198 Jacentego Klaryckiego i 1/6 części tejże realności Kunegundy Klaryckiej własnych.

Cena wywołania 314 zł. 50 ct.

Wadyum 32 złr.

2. Połowy realności pod lwh. 617 w Chrzanowie Jacentego Klaryckiego i połowy tejże realności Kunegundy Klaryckiej własnych.

Cena wywołania 59 złr.

Wadyum 6 złr.

3. 2/6 części realności pod lwh. 819 w Chrzanowie Jacentego Klaryckiego własnych i 1/6 części tejże realności Kunegundy Klaryckiej własnej.

Cena wywołania 50 złr. 50 ct.

Wadyum 5 złr.

4. 5/12 części realności pod lwh. 1085 w Chrzanowie Jacentego Klaryckiego własnych i 7/12 części tejże realności Kunegundy Klaryckiej własnych.

Cena wywołania 36 złr.

Wadyum 4 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze, kuratorem wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Keppler z substytucją p. Goldmana kand. adw. w Chrzanowie.

Chrzanów, 14 grudnia 1888.

L. 1507. (1400 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu, podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia resztującej wierzitelności c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego w kwocie 6902 zł. 93 ct. w. a. z 7pr. odsetkami od 6 stycznia 1888 bieżącymi, odbędzie się dnia 11 kwietnia 1889 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 15 przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 23 i 25 w Tarnopolu położonych, wedle dom. 2 pag. 65 num. 7 haer. dłużnika Jakóba Wolfa Zinkesa wła-

L. 19305. (587 3—3)
C. k. Sąd powiat. m. d. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz masy konkurs. Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej we Lwowie sumy 184 zł. w. a. z pn., licytację

a) realności spadkobierców Krzysztofa Ząbka własnej, wykazem hip. l. 79 gminy Kozielniki objętej, i

b) realności Kazimierza Ząbka własnej wyk. hipot. l. 76 gminy Kozielniki objętej, na dzień 10go kwietnia 1889 i na dzień 18go maja 1889, zawsze o godzinie 10 rano w biurze 4.

Księgi gruntowe.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że w skutek edyktu tutejszego z dnia 20 września 1887 do l. 22303 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. dla majątności tabularnych :

L. porz.	Majątność tabularna	p o ł o ż o n a			
		w gminie katastralnej	w okręgu sądu		
			powiatowego	obw.	
1	Słobudka bołszowiecka	Słobudka bołszowiecka	Bursztyn	Brzeżany	
2	Sarnki górne dwie części	Sarnki górne			
3	Część Sarnki górne				
4	Kołosolin	Kołosolin	Chodorów		
5	Mołodyńcze	Mołodyńcze			
6	Horodyszcze cetnarskie	Horodyszcze cetnarskie	Przemyślany		
7	Dobrzanica	Dobrzanica			
8	Kolonia Dobrzanica				
9	Dunajów	Dunajów			
10	Czortków miasto Dom. 11 pag. 1	Czortków miasto z Wygnanką	Czortków		
11	Wygnanka Dom. 11 pag. 9				
12	Czortków scheda V Dom. 488 pag. 201				
13	Grunta dominikańskie w Czortkowie dom. 1 pag. 333	Czortków stary			
14	Jurydyka Kaliczówka Dom. 128 pag. 25.				
15	Czortków stary Dom. 11 pag. 11				
16	Jagielnica miasteczko (oppidum.) Dom. 11 pag. 87	Jagielnica			
17	Tłuste miasto z przyległościami, Tłuste wieś z Anielówką, Rożanówką i Tekłówką, tudzież z gruntami Pasieczyska na Humeniukowem i Podpasiecznem Dom. 1 pag. 123	Tłuste miasto, Tłuste wieś, Anielówka, Tekłówka i Rożanówka	Tłuste	T a r n o p o l	
18	Olchowa Dom. 458 pag. 283	Tekłówka - Myszków	Zalesz zyki		
19	Zbaraż miasto (opidum) Dom. 3 pag. 137	Zbaraż miasto	Zbaraż		
20	Seneczów I Dom. 14 pag. 27	Seneczów			S a m b o r
21	Seneczów część II Dom. 117 pag. 248				
22	Seneczów część III Dom. 54 pag. 337				
23	Seneczów część IV Dom. 42 pag. 405	Wyszków z kolonią Josephstahl	Dolina		
24	Wyszków część I Dom. 14 pag. 33.				
25	Wyszków część II Dom. 117 pag. 252				
26	Wyszków część III Dom. 42 pag. 404	Wulka rosnowska	Krakowiec		
27	Wyszków część IV Dom. 76 pag. 355				
28	Bilinka mała Dom. 183 pag. 279	Bilinka mała	Łąka		
29	Wola Czerczańska Dom. 35 pag. 132	Rogoźno	Jaworów		i
30	Wola Czerczańska Dom. 35 pag. 133 1/2				
31	Dymidowskie folwarki także Dymidów, czyli Dymidowski dwór zwany Dom. 35 pag. 143.				
32	Majątność folwark Tym z dóbr Rogoźno i Rudków wydzielona Dom. 508 pag. 320	Siedliska		y	
33	Rogoźno Dom. 35 pag. 121.				
34	Siedliska				
35	Bonów	Bonów		m	
36	Kłonice	Kłonice			
37	Hruszów I	Hruszów			
38	Hruszów II	Budomierz	Mościska		
39	Budomierz	Budomierz			
40	Wulka rosnowska vel Wola rosnowska	Wulka rosnowska			Radymno
41	Budzyn	Budzyn			
42	Ruda kochanowska	Ruda kochanowska			
43	Semerówka	Semerówka		P	
44	Szczepłoty I.	Szczepłoty.			
45	Szczepłoty II.	Hruszów i Zawadów			
46	Bolanowice	Bolanowice	Mościska		
47	Ciemierzowice	Ciemierzowice	Radymno		
48	Zadabrowie	Zadabrowie			
49	Dmytrowice	Dmytrowice		Sadowa Wisznia	
50	Sanniki	Sanniki			
51	Mokrzany wielkie	Mokrzany wielkie			
52	Orchowice Dom. 44 pag. 417	Orchowice			
53	Hołodówka Dom. 44 pag. 419				
54	Kozierz Dom. 44 pag. 415				
55	Dobra Trojca Dom. 165 pag. 95 n. 12 haer	Trojca Borszczów	Zabłotów	K o ł o m y j a	
56	las „Krzywebród“ (Kułaczkowiecki) Dom. 510 pag. 314 n. 19 haer.				
57	Chapkowce vel Habkowice	Habkowice	Baligród	S a n o k	
58	Cisne	Cisne			
59	Liszne vel Liszna	Liszna			
60	Jabłonka	Jabłonka			

L. porz.	Majątność tabularna	p o ł o ż o n a		
		w gminie katastralnej	w okręgu sądu	
			powiatowego	obw.
61	Bystre	Bystre	Baligród	
62	Łubne	Łubne		
63	Huczvice	Huczvice		
64	Kieleczawa	Kieleczawa		
65	Kołonice	Kołonice		
66	Dołżyce	Dołżyce		
67	Krzywe vel Krzywe ad Cisna	Krzywe ad Cisna	Lisko	
68	Bachława	Bachława		
69	Bereźnica niżna	Bereźnica niżna		
70	Serednie wielkie	Serednie wielkie		
71	Zabrodzie	Zabrodzie		
72	Kamionka	Kamionka		
73	Sukowate	Sukowate		
74	Kalnica	Kalnica		
75	Sieniawa	Sieniawa - Tarnawka		
76	Rudawka jaślicka vel Rudawka przyległość dóbr Jaślicka	Rudawka jasielska		
77	Kamionka przyległość do dóbr Jaślicka	Kamionka		
78	Rymanów	Rymanów		
79	Tarnawka	Tarnawka		
80	Wulka vel Wolka przyległość do dóbr Rymanowa	Wulka		
81	Rudawka rymanowska vel Rudawka przyległość do dóbr Rymanowa.	Rudawka rymanowska		
82	Bzianka	Bzianka - Mileza		
83	Mileza przyległość do dóbr Besko Dom. 52 pag. 149			
84	Osada dworska w Milezy Nr. 1 Dom. 537 pag. 151			
85	Osada dworska w Milezy Nr. 2 Dom. 537 pag. 157		w o b w. o 	

L. porz.	Majętność tabularna	p o ł o ż o n a		
		w gminie katastralnej	w okręgu sądu	
			powiatowego	obw.
119	Osada dworska w Milezy Nr. 102 Dom. 513 pag. 330	M i e l e c	R y m a n o w	k
120	Osada dworska w Milezy Nr. 103 Dom. 513 pag. 384			
121	Osada dworska w Milezy Nr. 104 Dom. 513 pag. 390			
122	Osada dworska w Milezy Nr. 105 Dom. 513 pag. 394			
123	Osada dworska w Milezy Nr. 106 Dom. 513 pag. 400			
124	Osada dworska w Milezy Nr. 107 Dom. 513 pag. 406			
125	Osada dworska w Milezy Nr. 108 Dom. 513 pag. 412			
126	Osada dworska w Milezy Nr. 109 Dom. 513 pag. 418			
127	Osada dworska w Milezy Nr. 110 Dom. 513 pag. 424			
128	Osada dworska w Milezy Nr. 111 Dom. 513 pag. 430			
129	Osada dworska w Milezy Nr. 112 Dom. 513 pag. 436			
130	Osada dworska w Milezy Nr. 113 Dom. 513 pag. 442			
131	Osada dworska w Milezy Nr. 114 Dom. 513 pag. 448			
132	Osada dworska w Milezy Nr. 115 Dom. 513 pag. 454			
133	Osada dworska w Milezy Nr. 116 Dom. 513 pag. 460			
134	Osada dworska w Milezy Nr. 117 Dom. 532 pag. 1			
135	Osada dworska w Milezy Nr. 118 Dom. 532 pag. 11			
136	Tworylne	Tworylne	Baligród	

II. dla posiadłości gmin wiejskich

1. Słobudka bolszowiecka,
2. Sarnki górne,
3. Kołokolin, podlegające sądowi powiatowemu w Bursztynie,
4. Mołodyńcze,
5. Horodyszcze cetnarskie, podlegające sądowi powiatowemu w Chodorowie,
6. Dobrzańca,
7. Dunajów z częściami składowymi w gminie katastralnej Potoczany (miej. del. Brzeżany), podlegające sądowi powiatowemu w Przemyslanach,
8. Czortków miasto z Wignanką,
9. Czortków stary,
10. Jagielnica miasteczko, podlegające sądowi powiatowemu w Czortkowie.
11. Tłuste miasto, podlegające sądowi powiatowemu w Tłustem,
12. Zbaraż miasto z częściami składowymi w gminach katastralnych Bazarzyńcach, Czaharach Starym Zbarażu, Zakużu, Tarasówce i Stryjówce, podlegające sądowi powiatowemu w Zbarażu,
13. Wyszaków z kolonią Josefstahl,
14. Seneczów, podlegające sądowi powiatowemu w Dolinie.
15. Bilinka mała, podlegająca sądowi powiatowemu w Łące.
16. Rogóźno,
17. Siedliska, podlegające sądowi powiatowemu w Jaworowie.
18. Bonów
19. Kłonice,
20. Hruszów,
21. Budomierz,
22. Wulka rosnowska,
23. Budzyn,
24. Ruda kochanowska,
25. Semerówka,
26. Szczepłoty, podlegające sądowi powiatowemu w Krakowcu,
27. Bolanowice, podlegające sądowi powiatowemu w Mościskach.
28. Ciemięrzowice,
29. Zdobrowie,
30. Dmytrowice, podlegające sądowi powiatowemu w Radymnie.
31. Sanniki,
32. Mokranie wielkie,
33. Orchowice, podlegające sądowi powiatowemu w Sadowej Wiszni.
34. Trojca, podlegająca sądowi powiatowemu w Zabłotowie.
35. Buczac, podlegająca sądowi powiatowemu w Buczaczu.
36. Habkowice,

37. Cisna,
38. Liszna,
39. Jabłonka,
40. Bystre,
41. Lubno,
42. Huczewice,
43. Tworylne,
44. Kielczawa,
45. Kolonice,
46. Dołżyce,
47. Krywe ad Cisne, podlegające sądowi powiatowemu w Baligródzie,
48. Bachława
49. Bereźnica niżna,
50. Serednie wielkie,
51. Zabrodzie,
52. Kamionka,
53. Sukowate,
54. Kalnica, podlegające sądowi powiatowemu w Lisku.
55. Sienawa,
56. Rudawka jaśliska,
57. Kamionka,
58. Rymanów miasto,
59. Tarnawka,
60. Wulka,
61. Rudawka rymanowska,
62. Bzianka,
63. Mileza, podlegająca sądowi powiatowemu w Rymanowie i że wyznaczony po mienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowymi księgami gruntowymi objętych z dniem 1 grudnia 1888 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b) ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 d. u. p. uskutecznił w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 września 1889 a to:

co do majętności tabularnych pod I. 1 do 136 do przynależnych Trybunałów I. instancyi, zaś co do posiadłości pod II. 1 do 63 do dotyczących ok. Sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż powyższy termin nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Z Rady c. k. Sądu wyższego krajowego.

Lwów, dnia 4 stycznia 1880.

SIMONOWICZ m. p.

Lojowa są wyłożone do powszechnego przejrzenia w tut. Sądzie.

Do wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wyznacza się termin po dzień 16 marca 1889 z tem, że na wniesione zarzuty wyznacza się do rozprawy dzień 18 marca 1889 w tut. Sądzie obwodowym.

Stanisławów, 5 marca 1889.

Wyroki prasowe.

(1152)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht Korneuburg als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft Korneuburg vom 11. Februar 1889, Zahl 795, erkannt, daß sowohl der Inhalt des Artikels auf Seite 2 mit der Aufschrift „Der Obductionsbefund“ als auch der Inhalt des Artikels auf Seite 2 und 3 mit der Aufschrift „Betrachtungen“ der Nr. 6 des in Korneuburg erscheinenden Wochenblattes „Die Landpresse“ den Thatbestand des Verbrechens der Beleidigung von Mitgliedern des kaiserlichen Hauses nach §. 64 St. G. begründen. — Es wird demnach gemäß §. 489 St. P. O. die Bestätigung der von der k. k. Bezirkshauptmannschaft Korneuburg über Veranlassung der hiesigen Staatsanwaltschaft verfügten Beschlagnahme, dann gemäß §. 493 St. P. O. das Verbot der weiteren Verbreitung dieser Zeitschrift und gemäß §. 37 des Preßgesetzes die Vernichtung der falsirten Exemplare ausgesprochen.

Korneuburg, am 12. Februar 1889.

Das k. k. Kreisgericht in Gm hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 31. Jänner 1889, Z. 1374, die Weiterverbreitung der „Marburger Zeitung“ Nr. 8 vom 27. Jänner 1889 wegen des Artikels „Die stolzen Magdaren“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Innsbruck hat über Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Feldkirch mit der Entscheidung vom 23. Jänner 1889, Zahl 768, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Vorarlberger Volksblatt“ Nr. 10 vom 12. Jänner 1889 wegen des Artikels „Bregen, 11. Jänner“ nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 19. und 22. Jänner 1889, Z. 32 und 50, die Weiterverbreitung der Nr. 4203 der Zeitschrift „L'Indipendente“ vom 11. Jänner 1889 wegen des Artikels „Per la difesa d'Italia“ und der Nr. 4209 derselben Zeitschrift vom 17. Jänner 1889 wegen des Artikels „Garibaldi e la pace“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 12. Jänner 1889, Z. 879, die Weiterverbreitung der nachstehenden Nummern der in Chicago herausgegebenen Zeitschrift „Duch casu“ verboten, und zwar:

Der Nr. 1 vom 22. August 1880 wegen des Artikels „Takovyh knezi jest malo“ nach §. 302 St. G.;

Der Nr. 2 vom 29. August 1880 wegen des Artikels „Takovyh knezi jest malo“ nach §. 302 St. G.;

Der Nr. 2 vom 29. August 1880 wegen des Artikels „Slovo bozi na nedeli 15. po svatem duchu“ nach §. 303 St. G., dann wegen des Artikels „Do Baltimore“ nach §. 122 a St. G.;

Der Nr. 4 vom 12. September 1880 wegen des Artikels „Nauka o puvodu zivota“ nach §. 303 St. G. und wegen des Artikels „Cisarsti kralovsti“ nach §. 63 St. G.;

Der Nr. 6 vom 26. September 1880 wegen des Artikels „Co ciniti bych byl spasen“ nach §. 122 a St. G. und wegen des Artikels „Slovo bozi na nedeli 19. po svatem duchu“ nach §. 302 St. G.;

Der Nr. 9 vom 17. October 1880 wegen des Artikels „Slovo bozi na nedeli 22. po svatem duchu“ nach §. 302 St. G.;

Der Nr. 11 vom 31. October 1880 wegen des Artikels „Jak se knezi pripravuji na kazani slova boziho“ nach §. 300 St. G. und wegen des Artikels „Slovo bozi na nedeli 24. po svatem duchu“ nach §. 303 St. G.;

Der Nr. 13 vom 14. November 1880 wegen des Artikels „Knezske vecerni modlitby“ nach §. 122 a St. G.;

Der Nr. 14 vom 21. November 1880 wegen des Artikels: „Ozvena katolickeho hlasu ze St. Louis: Hodny pan“ nach §. 122 a St. G., wegen des Artikels „Ozvena katolickeho hlasu ze St. Louis: Z Protivina u Jova pise“ nach §. 65 a und 122 a St. G.;

Der Nr. 15 vom 28. November 1880 wegen des Artikels „Svetelka“ nach den §§. 122 a und 302 St. G., wegen des Artikels „Dopis. Denver, Col. 19. listopadu 1880“ nach §. 122 a St. G., wegen des Artikels „Rafje“ nach den §§. 63 und 64 St. G., dann wegen des Artikels „Slovo bozi na 1. nedeli adventni“ nach §. 303 St. G.;

Der Nr. 16 vom 5. December 1880 wegen des Artikels „Slovo bozi na 2. nedeli adventni“ und „V St. Louis Mokaže“ nach §. 302 St. G.;

Der Nr. 17 vom 12. December 1880 wegen des Artikels: „Holy Father John Daley“ und „Slovo bozi na 3. nedeli adventni“ nach §. 122 a St. G.;

Der Nr. 29 vom 6. März 1881 wegen des Artikels „Sary pambu v nebi“ und „Ukradli jim pana boha“ nach §. 122 a St. G.;

Der Nr. 37 vom 1. Mai 1881 wegen des Artikels „Knez, žena a zpoved“ nach §. 303 St. G., dann wegen des Artikels „Pekelni mameni a kazani ceskeho lidu verciho“ nach §. 302 St. G. und wegen des Artikels „Slovo bozi na nedeli druheho po velikonoci“ nach §. 122 b St. G.;

Der Nr. 38 vom 8. Mai 1881 wegen des Artikels „Knez, žena a zpoved“ nach §. 303 St. G. und wegen des Artikels „Tak veliky pan a tak hloupy“ nach §. 64 St. G.;

Der Nr. 39 vom 15. Mai 1881 wegen des Artikels: „Knez, žena a zpoved XIII. Zpoved prvu u ditete“ und „Slovo bozi. O na nebe vstoupene pane“ nach §. 303 St. G., dann wegen des Artikels „Novy anglicky preklad biblii“ nach §. 122 a St. G.;

Der Nr. 40 vom 22. Mai 1881 wegen des Artikels: „Knez, žena a zpoved“, „Dopisy, Evans, Colorado, okres Weld“ und „Slovo bozi. O na nebe vstoupeni“ nach §. 303 St. G.;

Der Nr. 42 vom 5. Juni 1881 wegen des Artikels: „Knez, žena a zpoved XIV. Zpoved pry dava dusi mir“ und „Slovo bozi na slavy den soslani ducha svateho“ nach §. 303 St. G., dann wegen des Artikels „Z ceskeho zivota v St. Louis“ nach §. 122 a St. G.;

Der Nr. 43 vom 12. Juni 1881 wegen des Artikels „Knez, žena a zpoved XVI. Ucení o zpovedi“ nach §. 303 St. G. und wegen des Artikels „Slovo bozi! Jak Jezis zaridil cirkev (od Renana)“ nach §. 122 a St. G.;

Der Nr. 44 vom 19. Juni 1881 wegen des Artikels „Slovo bozi na svatek“ nach den §§. 122 a und 303 St. G.;

Der Nr. 45 vom 26. Juni 1881 wegen des Artikels: „Knez, žena a zpoved XVI. Usni zpoved v Australii, Americie a Francii“ und „Slovo bozi na nedeli 2. po sv. duchu“ nach §. 303 St. G.;

Der Nr. 46 vom 3. Juli 1881 wegen des Artikels „Na rozcesti. Od Josefa Bartose“ nach §. 122 a St. G.;

Der Nr. 49 vom 24. Juli 1881 wegen des Artikels „Na rozcesti. Od Jos. Bartose“ nach §. 122 a St. G., dann wegen des Artikels „Slovo bozi na nedeli 7. po sv. duchu“ §§. 122 a und 302 St. G.;

Der Nr. 50 vom 31. Juli 1881 wegen des Artikels „Na rozcesti. Od Jos. Bartose“ nach den §§. 122 a und b und 305 St. G., dann wegen des Artikels „Novy soud na kaire“ nach §. 122 a St. G. und wegen des Artikels „Slovo bozi na nedeli 8. po sv. duchu“ nach §. 303 St. G.;

Der Nr. 51 vom 7. August 1881 wegen des Artikels „Lekar nechee brati sve vlastni lek“ nach den §§. 122 a und 303 St. G., dann wegen des Artikels „Jak rozumejí velební paní remeslu“ nach §. 122 a St. G. und wegen des Artikels „Slovo bozi na nedeli 9. po sv. duchu“ nach §. 303 St. G., endlich

Der Nr. 52 vom 14. August 1881 wegen des Artikels „Dopisy. Denver, Colo 1. srpna“ nach §. 303 St. G. und wegen des Artikels „Slovo bozi na nedeli 10. po sv. duchu“ nach §. 122 b St. G.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 27. Jänner 1889, Z. 604, 605 und 648, die Weiterverbreitung der Nr. 22 der „Deutschen Volkszeitung“ vom 22 Jänner 1889 wegen des Artikels „Wandererversammlung des deutschen landwirthschaftlichen Centralverbandes“ nach §. 65 a St. G. und wegen des Artikels „Reichenberg, den 21. Jänner (Abgeordneter Hille und Straße über die Lage)“ nach §. 300 St. G. und nach Art. III. des Gesetzes vom 17. December 1862; der Nr. 18 der „Reichenberger Zeitung“ vom 22. Jänner 1889 wegen des Artikels: „Zweite Wandererversammlung des deutschen landwirthschaftlichen Centralverbandes für Böhmen“ nach §. 65 a St. G., dann der Nr. 17 der „Freien Schulzeitung“ vom 26. Jänner 1889 wegen des Artikels „Niederösterreich“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Chrubim hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit

L. 152 (1534)
Komisya hipoteczna przy Prezydium ek. Sądu obwodowego w Sanoku oznajmia, że arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych dla gmin katastralnych: Przyślup, Strubowiska, Łuch, Zawój i Buk sporządzone, oraz inne akta do nowych ksiąg gruntowych wspomnianych gmin się odnoszące, są do powszechnego przeglądu w c. k. Sądzie powiatowym w Baligródzie złożone.

Do wniesienia zarzutów przeciw praw-

dziwości tych wykazów hipotecznych wyznacza się termin na dzień 15 marca 1889 na którym na zarzuty, przed tym terminem pisemnie, zaś na tym terminie także ustnie zgłoszone rozprawy przeprowadzone zostaną.

Sanok, dnia 1 marca 1889.

L. 12 (1535)
Komisya hipoteczna przy c. k. Sądzie obwodowym w Stanisławowie ogłasza, że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych złożone dla gminy katastralnej

dem Erkenntnis vom 2. Februar 1889, Zahl 780, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Perustyn“ Nr. 8 vom 30. Jänner 1889 wegen des Artikels „Samovraždy, samovražedne pokusy a zmrzácní v rakouském vojsku“ nach den §§ 488 und 493 St. G., dann nach den Art. IV. und V. des Gesetzes vom 17. December 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 1ten Februar 1889, Zahl 903, die Weiterverbreitung der 4. Extrablage zur Nr. 9 der „Egerländer Zeitung“ vom 30sten Jänner 1889 nach §. 308 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Böhm.-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 6. Februar 1889, 33. 683 und 745, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr“ Nr. 1822 vom 30sten Jänner 1889 wegen des Artikels „Schule und Haus“ und der „Oesterreichischen Volkszeitung“ vom 1. Februar 1889 wegen des Artikels „Liberaler Protectionismus“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 29ten Jänner 1889, Zahl 832, die Weiterverbreitung der „Teilschen-Bodenbacher Zeitung“ Nr. 7 vom 23. Jänner 1889 wegen des Artikels „Die Wanderer“ sammlend des deutschen landwirthschaftlichen Centralverbandes in Brünn nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 18. December 1888 und 4. Jänner 1889, 33. 7326 und 7629, die Weiterverbreitung der Nr. 28 der Zeitschrift „Srpski Glas“ vom 12. December 1888 wegen des Artikels „Narod bez morala“ nach den §§ 488, 493 und 494 a St. G. und wegen des Artikels „Gospodinu Nikoli Kalinica“ nach §. 300 St. G., dann der Nr. 103 der Zeitschrift „Il Dalmata“ vom 29. December 1888 wegen des Artikels „Vincenzo Duplancich V“ nach den §§ 300 und 305 St. G. und wegen des Correspondenzartikels „Dall' isola di Brazza, 25 decembre nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 23. Jänner 1889, Zahl 281, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni List“ Nr. 5 vom 16. Jänner 1889 wegen der Artikel „Smotra dalmatinska . . .“ und „Ovo nas putovanje sjeca . . .“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Spalato hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 29. December 1888, 3. 6003, die Weiterverbreitung der Hefte 2 bis 17 der Druckschrift: „Bibliotheca patriottica“ — Roma, Edoardo Perino, Editore tipografo, 1886“ verboten, und zwar:

des 2. und 3. Hefes, betitelt: „La Monache in Italia“ und „Cola da Rienzi“, di C. Rusconi, nach den §§. 302 und 303 St. G.,

des 4. Hefes: „La vivandiere di St. Martino“ nach den §§. 63, 64, 65, 122 a und 302 St. G.,

des 5. Hefes: „I Gesuiti“, di Uriele Cavagnani nach den §§. 302 und 303 St. G.,

des 6. Hefes: „I dimenticati“ per Alessandro Passoni, nach den §§. 300 und 305 St. G.,

des 7. Hefes: „Il 1848“ per E. Mezzabotta nach den §§. 64, 302 und 305 St. G.,

des 8. Hefes: „I mille di Marsala“ di G. Pinolini, nach §. 305 St. G.,

des 9. Hefes: „I privilegi dei Gesuiti“ esposti e commendati dal Dor. Teoffilo Gay, nach §. 303 St. G.,

des 10. Hefes: „Masaniello ed Anne-se“ di C. Rusconi e „La gioventu Italiana“ per Giuseppe Vallefuoco nach den §§. 64, 65, 302 und 305 St. G.,

des 11. Hefes: „I cento Papi“ di E. Mezzabotta nach den §§. 63, 65, 302, 302 und 305 St. G.,

des Hefes 12.: „Memorie di un Garibaldino“ nach den §§. 65, 302 und 305 St. G.,

des 13. Hefes: „Napoli e l'Italia“ di E. Mezzabotta nach den §§. 63, 65, 302, 303 und 305 St. G.,

des 14. Hefes: „I volontari nel Tirolo“ nach den §§. 65 und 302 St. G.,

des 15. Hefes: „La Battaglia di Bazzena“ ed „I dimenticati“ per Tassoni Alessandro nach den §§. 64, 65 und 302 St. G.,

des 16. Hefes: „I Martiri sconosciuti“ di Luigi Musseri und des 17. Hefes: „A colpi di spillo (seguito dei martiri sco-

nosciti) pure di Luigi Musseri nach den §§. 303 und 305 St. G., endlich des 18. Hefes: „Vita apologetica“ di Giuseppe Mazzini ed „I dimenticati“ nach den §§. 65, 302 und 305 St. G.

Konkursa.

L. 8431. (1529 2—3)

K o n k u r s
na posady ekspedyentów

a) przy c. k. poczcie w Ciesnie w powiecie liskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł., z płacą rocznych 150 zł., ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i wynagrodzenie 700 zł. za codzienne jazdy posłańcze między Ciesnią a Baligrodem;

b) w Słobódce leśnej w powiecie kołomyjskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł., z płacą rocznych 150 zł., ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i wynagrodzenie 200 zł. za codzienne posłańca pieszego do Kołomyi i napowrót i

c) w Korszowie powiecie kołomyjskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł., z płacą rocznych 150 zł., ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i wynagrodzenie 400 zł. za codzienne 4-razowe jazdy posłańcze do dworca kolei żelaznej tamże.

Podania należy wnieść najpóźniej do 20 marca b. r. w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 3. marca 1889.

L. 155/R. s. o. (1552 1—3)

Celem stałego obsadzenia posad nau-

czyielskich ogłasza się niniejszym konkurs:

1. w Limanowej z płacą 350 złr. i

2. w Limanowej z płacą 250 złr. i

3. w Mszanie dolnej z płacą 200 zł. wa.

Z płacą 300 zł. aw. i wolnem mieszkaniem

4. w Ujanowicach,

5. w Dobrej,

6. w Kasinie wielkiej,

7. w Pisarzowej,

8. w Przyszowej,

9. w Skrzydziej,

10. w Słopnieach królewskich.

Przy szkołach filialnych z płacą 250 złr.

aw. i wolnem mieszkaniem:

11. w Glisnem,

12. w Jastrzebiu,

13. w Laskowej,

14. w Łętowie,

15. w Łososinie górnej,

16. w Łostowie,

17. w Łukowicy,

18. w Kamionce małej,

19. w Olszowie,

20. w Rostocze,

21. w Stroniu,

22. w Szczawie,

23. w Zalesiu,

24. w Mszanie górnej.

Ubiegający się o te posady winni

wnieść podania należyte udokumentowane

za pośrednictwem swej władzy przełożonej

do c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóź-

niej do dnia 20 kwietnia 1889.

C. k. Rada szkolna okręgowa

Limanowa, dnia 5 marca 1889.

Kuratele.

L. 72. (1496 3—3)

Józef Hawryluk, gospodarz z Popowice

został uznany marnotrawcą.

Kuratorem tegoż ustanowiono Stefana

Grecha gospodarza z Popowice.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Założe, 9. lutego 1889.

L. 442. (1495 3—3)

Jakim Bakumeńko murarz z Zagorza

został uznany marnotrawcą.

Kuratorem tegoż ustanowiono Olekse

Bakumeńka gospodarza z Zagorza.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Założe, 17. lutego 1889.

L. 1114. (1490 3—3)

Fedka Bielewicz z Przemysłowa u-

znano marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Dmytra

Bielewicz z Przemysłowa.

C. k. Sąd powiatowy

Bełz, dnia 10. lutego 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9244. (1477 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawi-

adamia niewiadomych z miejsca pobytu Ka-

zimierza Korpantego i Józefa Korpantego,

że do rozprawy w przedmiocie zgłoszenia

Michała i Tekli małż. Korpantych prawa

własności do parcel kat. l. 211/1 i 291/2

wykazem hip. l. 162 ks. gr. gminy Mielec

objętych, wyznaczono termin na dzień 12

marca 1889, o 9tej rano, na który ustano-

Antoniemu Fibichowi w Mielcu srodku do

obrony praw swych służące dostarczyć, lub

innego pełnomocnika ustanowić mają, gdyż

w razie przeciwnym zle skutki z tego

opóźnienia sami sobie przypisać będą mu-

sieli.

Mielec, dnia 24 grudnia 1888.

L. 9243. (1476 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawi-

adamia niewiadomych z miejsca pobytu Ka-

zimierza Korpantego i Józefa Korpantego,

że do rozprawy w przedmiocie zgłoszenia

Michała i Tekli Korpantych prawa wła-

snosci do parcel 518 i części parcel kat.

595/1 i 595/3 wyk. hip. l. 161 ks. grunt.

gminy Mielec objętych, wyznaczono termin

na dzień 12 marca 1889 o 9 rano, na który

ustanowionemu kuratorowi p. Antoniemu

Fibichowi c. k. notaryuszowi w Mielcu,

srodku do obrony praw swych służące do-

starczyć, lub innego pełnomocnika ustano-

wić mają, gdyż w razie przeciwnym zle

skutki z tego opóźnienia sami sobie przypis-

ać będą musieli.

Mielec, dnia 24 grudnia 1888.

L. 29029. (1465 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie uwa-

damia niewiadomego z miejsca pobytu

Wincentego Kruczkowskiego, że Marynna

Rudzińska, Walerya Markowa, Franciszka

Kucharska, Józefa Reingrubrowa, Ignacy

Marek imieniem małol. Bolesławy Ficzek,

tudzież Wiktor Dudek wnieśli pod dniem

6 listopada 1888 l. 29029 podanie o zain-

bulowanie masy spadkowej sp. Ludwika

Kruczkowskiego za właściciela 48/12

części realności nk. 9 i 45 w Prądniku bia-

łym położonej, na które zapadła przychylna

uchwała z dnia 1 lutego 1889 l. 29029/88

i że dla nieobecnego Wincentego Krucz-

kowskiego ustanowionym został kurator w

osobie adw. dra Markiewicza z substytucją

adw. dra Hubaczka i wzywa go, by ustano-

wionemu kuratorowi odpowiednich informacj

udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi

przedstawił.

Kraków, 1 lutego 1889.

L. 96. (1491 3—3)

Z powodu pozwu wniesionego przez

Andrucha Iwanoczko przeciw spadkobiercom

ś p. Mikołaja Schlossbergera o uznanie i

zaintabulowanie prawa własności parcel

gruntowych nr. 1412 i 1413 w Brunndor-

fie, ustanowiono dla niewiadomych z życia

i miejsca pobytu pozwanych: Krzysztofa

Schlossbergera, Maryanny Schreiber, Krzy-

sztofa Prottungę kuratorem p. Adolfa Hen-

zego notaryusza w Gródku wyznaczając ter-

min do rozprawy na dzień 14 marca 1889

o godz. 9 rano

Wzywa się zatem tychże pozwanych,

aby kuratorowi środków ku obronie służą-

cych udzielił lub innemu kuratora ustano-

wili, w przeciwnym bowiem razie zle skut

i sami sobie przypisać będą musieli.

Gródek, 10 lutego 1889.

L. 9515. (1513 2—3)

Zawiadamia się niewiadomych z miej-

scia pobytu Tomasza Gwoździa i Szczepana

Gwoździa, że przeciw nim i innym wniosła

Ewa Motykowa pozew o własność i odda-

nie 7/12 części ciała hip. l. w. 247 księgi

gruntowej gminy Krawce, że dla nich ku-

ratorem ad actum adw. dr. Surowieckiego

ustanowiono, i że termin do rozprawy na

dzień 5go kwietnia 1889 roku wyzna-

czono.

Wzywa się ich zatem, by się z usta-

nowionym kuratorem porozumieli, lub inne-

go zastępcę Sądowi przedstawili.

C. k. Sąd powiatowy

Tarnobrzeg, 30 października 1888.

L. 124. (1520 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie za-

wiadamia niewiadomego z miejsca pobytu

Wilhelma Jablonera, że przeciw niemu wy-

toczył Alter Izak Birnbaum pozew o 40 zł.

80 ct., w której to sprawie wyznaczonym

został termin na dzień 3go kwietnia 1889

o godzinie 8 rano wzywając go, aby na po-

wyższym terminie albo sam się stawił albo

też ustanowionemu dla kuratorowi dr. Psar-

skiemu potrzebnej informacji udzielił.

C. k. Sąd powiatowy

Dąbrowa, 1 marca 1889.

L. 808. (1251 1—3)

Zawiadamia się niewiadomych z miej-

scia pobytu Ozyasza i Reisle małż. Spirów,

że rezolucją z 30 października 1888. l.

7034 w sprawie egzekucyjnej Michała Kusiba-

by pko. tym pto 100 złr. aw. zpn. ustano-

wionemu kuratorowi panu Aleksandrowi

Wisłockiemu doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy

Dębica, 5 Lutego 1889.

L. 7587. (1218 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie za-

wiadamia z życia i pobytu niewiadomego

Mojżesza Halberstamm, iż Feiga z Laufrow

Halberstamm pod dniem 23 listopada 1888

l. 7587 przeciw niemu pozew o wyłączenie

ruchomości z pod egzekucji lub zapłaćenie

kwoty 371 zł. 74 ct z przynależnościami

wytoczyła, na który do rozprawy sumary-

cznej termin na 23. maja 1889 o godzinie

10 przed południem wyznaczono, wzywa go

zatem, ażeby z ustanowionym dla niego ku-

L. 623. (1505 2—3)

W sporze drobiazgowym Jana Styczńskiego przeciwko niewiadomemu z miejsca pobytu Jędrzejowi Bielawie wyznaczono termin na dzień 10 kwietnia 1889 o 9 rano i doręczono pozw Wojciechowi Mosonowi wójtowi w Błaszczewie.

Wzywa się Jędrzeja Bielawę, aby albo sam na terminie stanął, albo kuratorowi informacji udzielił lub też innego sobie obrał zastępcę, w przeciwnym razie z skutki z zaniechania wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzostek, dnia 20 lutego 1889.

L. 4590. (1499 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Wiktoryna Mańkowskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że kuratorem dla niego a w razie śmierci dla nieznanych jego sukcesorów lub prawonastępców ustanowiony został adw. dr. Skowroński z zastępstwem przez adw. dr. Nowackiego z powodu wytoczonego przeciw niemu pozwu o uznanie za zgasłe i wykreślenie sumy 300 zł. z przynależnościami, dla niego na cenę kupna 1/2 realności l. kat. 327 i 328 44 we Lwowie tabelą kolokacyjną z dnia 24 września 1861 l. 26638 na III. miejscu kolokowanych, że przeto jego rzeczą będzie temuz kuratorowi lub ustanowić ię mającemu za stępcy potrzebną informację udzielić i o tem Sąd zawiadomić.

We Lwowie, 16 lutego 1889.

L. 8277. (1512 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Tyczynski w sprawie egzekucyjnej Stanisława Stopińskiego i spół. przeciw Marcinowi Stopińskiemu o 100 zł. z przynależnościami zawiadamia niewiadomego z pobytu Bronisława Stopińskiego, oświadczonego spadkobiercę s. p. Marcina Stopińskiego, że rezolucyę z 15go stycznia 1889 l. 8277, zezwalającą na zamianę intabulacji prawa zastawu dla sumy 100 zł., w intabulację egzekucyjnego prawa zastawu, na realności pod l. k. 188 w Tyczynie, do spadku po Marcynie Stopińskim należącej, tudzież na egzekucyjnie o szacowanie tejże realności, doręczono ustanowionemu dla kuratorowi Józefowi Trawce z Tyczyna.

Tyczyn, 15 stycznia 1889.

L. 5548. (1473 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach z powodu egzekucyjnego oszacowania realności pod l. k. 108 w Kutach, Wartana vel Waleryana Janowicza własnej i 2/6 części realności pod l. k. 652 i pod l. k. 698 w Kutach, Jana a Bogdan Janowicza i Wartana vel Waleryana Janowicza własnych, prowadzonego przez Mojżesza Sendera przeciw Janowi a Bogdan Janowiczowi i Wartanowi vel Waleryanowi Janowiczowi pto 1260 zł w. a. z przynależnościami i rozpisane go tutejszemu sądowni uchwala 2. marca 1888 l. 8376 dla niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta Wartana vel Waleryana Janowicza ustanawia kuratorem ad actum pana adwokata dr. Zakrzewskiego w Kosowie a doręczając temuz tądową uchwale egzekucyjną z dnia 2. marca 1888 l. 8376 zawiadamia się o tem wymienionego niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta niniejszym edyktem.

Wzywa się tedy Wartana vel Waleryana Janowicza, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki prawne dostarczył, gdyż inaczej ze zaniechania wyniknąć mogące szkody następcy sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy
Kuty, dnia 30 września 1888

L. 1980. (1457 3—3)

Z c. k. Sądu powiatowego w Potoku złotym uwiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Michała Zaborskiego, iż w sprawie Eliasza Last przeciwko niemu o 80 zł. z pn. ustanowiono dla niego Jana Piotrowskiego z Nowosiółki kuratorem i temuz uchwale tabularną z dnia 20. czerwca 1887 l. 3087 i uchwale egzekucyjną z dnia 20. września 1887 l. 4422 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy
Potok złoty, dnia 28. sierpnia 1888.

(1501 3—3)

Pp. ddrowie Stanisław Orłowski i Bernard Marek dw. im. Alter wpisani zostali z dniem 23. lutego 188 na listę adwokatów, pierwszy z siedzibą w Borszczowie a drugi z siedzibą w Radziechowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 23 lutego 1889.

L. 4591. (1500 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Rozalię Kamińską zamężną Mańkowską, tudzież Seliga Teni Fränkla, z miejsca pobytu niewiadomego, że kuratorem dla nich, a w razie śmierci dla nieznanych ich sukcesorów lub prawonastępców, ustanowiony został adw. dr. Skowroński ze zastęp-

stwem praz adw. dr. Nowackiego z powodu wytoczonego przeciw nim pozwu o uznanie za zgasłe i wykreślenie praw dla nich na cenę kupna realności 327 i 328 44 we Lwowie tabelą płatniczą z 24 września 1861 do l. 26638 pod II. a) i b) kolokowanych, że przeto ich rzeczą będzie temuz kuratorowi lub ustanowić się mającemu za stępcy potrzebnej informacji udzielić i o tem Sąd zawiadomić.

We Lwowie, 16 lutego 1889.

L. 875. (1434 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Katarzynę Elżbietę dwójga imion Gerhard i Józefa Gerharda, iż przeciw nim wniesli Jakób Gerard i Rozyna Gerhard pozw de praes. 31 stycznia 1889 l. 875 o uznanie za zgasłe w skutek przedawnienia intabulowanego według poz. 1 karty C. wykazu hip. l. 78 gminy katastralnej Podbereżce prawa zastawu dla kwot 160 zł. i 160 zł. m. k. z pn. i zdziałali w ustępie 2gim umowy z dnia 1 listopada 1839 poszczególnionych II a w skutek tego ustanowiono dla nich kuratora ad actum w osobie pana Jana Steumtza z Weinbergen.

Wzywa się zatem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Katarzynę Elżbietę dw. im. Gerhard i Józefa Gerharda, aby o swem miejscu zamieszkania tutejszemu sądowi powiatowemu donieśli, lub też ustanowionemu kuratorowi środki do obrony ich praw posłużyć mogące podali, gdyż z zaniechania tego wyniknąć mogące zle skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Winniki, dnia 8 lutego 1889.

L. 764. (1472 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jasle zawiadamia niniejszem Kunegundę Polakową a względnie jej niewiadomych spadkobierców tudzież spadkobierców s. p. Jędrzeja Polaka jako to: Franciszka Polaka i Józefa Polaka, Wiktorę z Polaków Bulgiewiczową, Teresę z Polaków Beniszkową i Katarzynę Polakównę jako dotychczasowych hipotecznych właścicieli realności nk. 80/81 w Jasle, że Maryanna z Bulsiewiczów Polakowa i Franciszek Polak zgłosili prawo własności co do tejże realności nk. 80/81, że z powodu tego ustanowiono dla nich kuratora ad actum w osobie dra Gaszyńskiego adwokata z Jasła i wyznaczono do rozprawy w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 d. u. p. termin w tutejszym sądzie na dzień 28go marca 1889 o godzinie 9 przed południem.

Wzywa się tedy Kunegundę Polakową a względnie jej niewiadomych spadkobierców, tudzież spadkobierców s. p. Jędrzeja Polaka a mianowicie: Franciszka Polaka, Józefa Polaka, Wiktorę z Polaków Bulgiewiczową, Teresę z Polaków Beniszkową i Katarzynę Polakównę, aby się na powyższy termin stawili, lub kuratorowi informację udzieliłi, lub też sobie innego zastępcę ustanowili i takowego sądowi wymienili, albowiem w razie przeciwnym skutki zaniechania sami sobie przypiszą.

Jasło, dnia 23 lutego 1889.

Doniesienia prywatne.

Henneberg's
„Monopolseide“
ist das beste!

Nur direct!

39

Dobry kucharz i cukiernik

z dobrymi świadectwami, żonaty, bezdzietny, poszukuje posady. W. D. Lwów, ulica Sykustska, L. 41.
1559

F a b r y k a

Zmiana lokalu.

L. J. Malewski
we Lwowie,
ulica Ormiańska L. 12. 8

ma honor powiadomić P. T. demy, z którymi pozostaje w stosunku handlowym, o zmianie lokalu swej fabryki kordów katalońskich, która przeniosła pod nr. 12 ulica Ormiańska.
założona w roku 1877.

Olej do uszu.

Ekstrakt wina azku c. k. sekundaryusza dr. Schipka który przez wiele powag lekarskich w kraju i zagranicą zaszczytnie uznany został co do swej siły leczniczej, gdyż wylecza każdą głuchotę nie pochodzącą z urodzenia i usuwa bezwzględnie szum jak niemniej kłucie w uszach, itp. nabyć można wraz z opisem używania po cenie 1 zł. 50 ct. w aptece Piotra Mikolascha we Lwowie. 38

HANDEL Płócien i bielizny JANA RIEDLA we Lwowie,



poleca najtaniej własnego wyrobu
Koszule salonowe

po złr. 1-60, 2, 2-25, 2-50 i 3.

Koszule z jednym, dwoma i trzema guzikami w przodzie złr. 2-50.

Koszule z pikowymi przodami, białe i kolorowe złr. 2-50 i 2-75.

Koszule nocne po złr. 1-75, 2 ozdobione na wzór ukraińskich po złr. 2-40, 2-6 i 3.

Kalesony

po złr. 1, 1-20, 1-30, 1-65 i 1-80.

Kolnierze tuzin po złr. 2-40 i 2-80.

Mankiety tuzin po złr. 4 i 4-80.

Chustki płocienne, tuzin po złr. 2-40.

Krawaty

w największym wyborze,

Zamówienia z prowineyi wykonują się najstarszej. 1163

CHOROBY PIERSIOWE

SYROP z PODFOSFORANU WAPNA

pp. GRIMAULT et C^{ie} Aptekarzy

Syrop ten powszechnie zalecany przez lekarzy, nader skutecznie sprawia działanie w chorobach płuc i oskrzeli piersiowych; lecz najuporczywsze katary, zagaja tuberkuly płucne u suchotników; powstrzymuje krztuszenie się i zanoszenie w nieustannym kaszlaniu, tak rozpacznie nieznoszonego dla chorych. Pod jego działaniem pocenie się nocne ustaje, apetyt zwiększa się i chory odzyskuje szybko zdrowie.

SKŁAD w Paryżu, 3, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

We Lwowie w aptekach pp. M. Solińskiego, Włodarskiego, Rukera, Sklepińskiego i Benara. 146

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi
z Wielkiem Ka. Krakowskiem
na rok

1889

cały koszt po cenie 2 złr. 60 ct.

w ekspedycyi

GAZETY LWOWSKIEJ

Zamiejscowi zachea przysłać 2 złr.

70 ct., z których przypada 10 ct.

na opakowanie i list frachtowy

Szematyzm przesyłamy tylko za przesłaniem należności z góry. Za pobraniem należności nie przesyłamy Szematyzmu.

L. 5285/VI

Pierwsza węg. gal. kolej żelazna

Obwieszczenie.

Przy odbytem na dniu 1 marca 1889 w obecności c. k. notaryusza XVII losowanie obligów pierwszeństwa I emisji i XI losowania obligów pierwszeństwa II emisji Pierwszej węg. gal. kolei żelaznej wylosowano następujące numery, a mianowicie:

z obligów pierwszeństwa I emisji

Numera: 61501 do 61716 włącznie to jest 216 sztuk.

z obligów pierwszeństwa II emisji

Numera: 9001 do 9080 włącznie to jest 80 sztuk.

Imienna wartość tych wylosowanych obligów pierwszeństwa I emisji zostanie poczynawszy od dnia 1 września 18-9 za obligów II emisji poczynawszy od dnia 1 lipca 1889 za ściąganiem oryginalnych obligów i wszystkich do nich należących po tym terminie płatnych kuponów spłacać.

Z dniem 1 września względnie 1 lipca 1889 ustaje wszelkie dalsze oprocentowanie rzeczonych obligów, dlatego też wartość kuponów po tym dniu płatnych a już odejętych będzie od kapitału wypłacić się mającego potrącać.

Z poprzednich losowań pozostały po dzień 31 grudnia 1888 jeszcze niespłacone.

Oblig pierwszeństwa I emisji

Numera: 55001—55 50, 55165, 55184, 55190, 89156, 89276, 89283, 89291, 89292, 89365.

Oblig pierwszeństwa II emisji

Numera: 530, 531, 541, 551, 552, 558, 561, 2588, 2589, 2593, 2600—2602, 5520, 7012, 7013, 7021, 7024, 7025—7029, 7031, 7033, 7034, 7072—7077.

Wiedeń, dnia 1 marca 1889.

Od Rady zawiadowczej

Papier z fabryki papieru Fialkowskich.

Przemianowa za swe wyroby srebrnym medalem na wystawie hygienicznej we Lwowie
apteka pod „Złotym Słoniem“

ZIOŁKA PIERSIOWE

Dr. Seeburgera

jako niezawodnie skutkujący środek przeciw uporczywym katarom płuc i krtani, kaszłom, zapaleniom gardła i płuc, chrypce i innym chorobom piersiowym.

Cena pakietu 20 ct. wal. austr.

Upraszam zwracać uwagę na to, by na każdej paczce „ziołek piersiowych dr. Seeburgera“ jako wyłączny skład apteki pod „Złotym Słoniem“ Henryka Blumenfelda we Lwowie uwidoczniła była

Dr. Seeburger

L. 341

(1532)

Konkurs

Gmina miasta Bolechowa pragnęłaby, ażeby w tem mieście osiedlił się drugi lekarz doktor medycyny obok istniejącego już od dawna lekarza miejskiego doktora medycyny dotowanego stałą placą z funduszu miasta.

W tym celu wyznaczyła gmina, ponieważ praktyka lekarska w ogóle nie jest tu tak intratną, ażeby drugi lekarz doktor medycyny sam o własnych siłach z dochodów tylko praktyki lekarskiej utrzymywać się tu był w stanie, dla tegoż drugiego lekarza, w razie jeżeli się tu osiedli, tak samo jak dla lekarza miejskiego stałą z funduszu miasta dotację, mianowicie zaś 600 zł. rocznie.

Który z panów lekarzy doktorów medycyny w kraju więc miałby chęć osiedlenia się tutaj w charakterze drugiego z funduszu miasta dotowanego lekarza miejskiego, tego zapraszamy niniejszem, ażeby swe należycie zaistnuowane podanie wnieść zechciał do 15 kwietnia 1889 u podpisanego Magistratu

Magistrat

Bolechów, 5 marca 1889.

230

1553

Konkurs.

Przy Radzie powiatowej w Zółkwi jest do obsadzenia posada sekretarza na razie prowizorycznie z roczną placą 800 złr. (następnie po udowodnionej kwalifikacyi z roczną placą 1200 złr.)

Do osiągnięcia tej posady służy pierwszeństwo ukończonemu prawnikowi, który wykaze się dokładną znajomością języka polskiego, ruskiego i niemieckiego tak w mowie jak i w piśmie.

W braku prawnika kandydaci winni się wykazać dokładną znajomością ustaw krajowych i administracyjnych, oraz manipulacji kancelaryjnej i posiadać powyższe warunki pod względem języków.

Podania własnoręcznie pisane, należyście udokumentowane, przy dołączeniu metryki chrztu, wnosić należy do Wydziału powiatowego na ręce podpisanego Prezesa najdalej do 30 marca 1889.

Zółkiew, dnia 1 marca 1889.

Z Wydziału powiatowego

Mniszek, prezes.

(1514 1—3)